

Przebudowana droga w Tyńcu Małym oddana do użytku

GRUPA **expressy**
dolnośląskie
łączny nakład 154 000 egz.

express

17 sierpnia 2006
nr 15 (177)
rok 8
ISSN: 1731-6561
Indeks: 354538

ZIEMIANNIN WROCŁAWSKI powiat

Czernica | **Długofęka** | **Kąty Wr.** | **Mietków** | **Sobótka**
Jordanów Śl. | **Kobierzyce** | **Św. Katarzyna** | **Żórawina**

cena: 1,80 zł
(w tym 7% VAT)



Przewoźnicy kontra kostka



Wbrew wcześniejszym ustaleniom mieszkańcy Zacharzc nie doczekali się upragnionego autobusu. Wiesz położona tuż pod Wrocławiem jest nadal odcięta od świata.

Św. Katarzyna str. 12

Standard życia i robaki

Czernica



str. 14
Mieszkanca Nadolic Małych od lat gromadziła tony śmieci, aż w domu załęgły się robaki. W końcu pracownikom gminy udało się przeprowadzić remont w jej mieszkaniu. – Nikogo nie możemy uszczęśliwić na siłę, ale w grę wchodziło życie pani Marii. – tłumaczy Krystyna Zarsa, kierowniczka GOPS-u (na zdjęciu).



Walka z żywiołem

str. 4, 6, 10, 14

REKLAMA

**Instytut Politologii
Uniwersytetu Wrocławskiego**

ogłasza **ZAPISY** na 3-letnie
licencjackie studia politologiczne
w **MILICZU**:

Dokumenty należy składać do **15 WRZEŚNIA 2006 r.**
w Dziekanacie Wydziału Nauk Społecznych,
ul. Koszarowa 3, 51-149 Wrocław
Szczegółowe informacje pod nr telefonów:
071 375 52 00, 071 326 10 05
oraz www.politologia.uni.wroc.pl

Liczba miejsc ograniczona!

Powiat

str. 4, 11, 12

Rolnicy liczą straty

REKLAMA

**BLACHY TRAPEZOWE
BLACHODACHÓWKA**

DACH PLUS
producent pokryć dachowych

dolnośląski **PRODUCENT**

tel. 0/71/ 311-03-24, 071/311-08-55
Wrocław - Bielany, ul. Wrocławska 48

GABINET UROLOGICZNY
lek. med. Maciej Kobierski
specjalista urolog

konsultacje
diagnostyka
badania USG

Kąty Wrocławskie, ul. Staszica 9
godziny przyjęć: piątek 16 ÷ 18
rej. tel. (071) 31-66-021
tel. kom. 0501 27-03-03

Wrocławska Rada Federacji Stowarzyszeń
Naukowo-Technicznych NOT Wrocław, ul. Piłsudskiego 74

BEZPŁATNE SZKOLENIA ZAWODOWE
NOWY ZAWÓD SZANSĄ NA RYNKU PRACY

Jesteś rolnikiem, domownikiem lub osobą zatrudnioną w rolnictwie?
Chcesz zdobyć zawód: doradcy ds. funduszy unijnych, pracownika
administracyjno-biurowego, pracownika budowlanego lub sprzedawcy?
Weź udział w bezpłatnych szkoleniach.

DEKLARACJA UDZIAŁU W PROJEKCIE dostępna na stronie internetowej
www.not.pl oraz w Biurze Projektu pokój nr 211 - tel./ fax 71/ 347 14 05

Projekt jest realizowany w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju
Regionalnego działanie 2.3 (Reorientacja zawodowa
osób odchodzących z rolnictwa). Projekt współfinanso-
wany ze środków Budżetu Państwa oraz Unii Europejskiej
w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego.

**Biuro Usług Turystycznych
„JOLA”**

**WYLOTY
Z WROCŁAWIA**

ul. Pułaskiego 52
(róg Małachowskiego)
tel.: 071 341 77 18 (21, 24)

ul. Piotra Skargi 29 (IX LO)
tel.: 071 342 66 01

pl. Kościuszki 19 (SAVOY)
tel.: 071 342 8494

**BULGARIA, EGIPT, GRECJA
HISZPANIA, TUNEZJA, TURCJA**

MECHANIKA POJAZDOWA Jarosław Majerski
BLACHARSTWO POJAZDOWE Rok założenia 1979

OBSLUGA I NAPRAWA SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH I OSOBOWYCH

- mechanika pojazdowa
- blacharstwo
- części zamienne - SKLEP
- naprawa układów hamulcowych (pneumatyka, okładziny)
- wytaczanie bębnow hamulcowych
- montaż hydrauliki siłowej
- klejenie bloków i korpusów
- spawanie aluminium
- diagnostyka komputerowa

Zakupiony u nas olej **TEXACO**
wymieniamy bezpłatnie!

Udzielamy gwarancji
na wykonane przez nas usługi.
Wystawiamy faktury VAT.

ul. Wrocławska 14a,
55-050 Sobótka
a.majerska@interia.pl

tel./fax (071) 316-25-41
Ania 0601 61 31 38
Łukasz 0509 909 391
tel. kom. 0605 766 599

POWIAT Załóż własną firmę

„Patron” czeka

Jesteś bezrobotny, nie skończyłeś 25 lat? – załóż własną firmę. Umożliwia to projekt „Patron”.

Celem projektu jest zwiększenie zainteresowania przedsiębiorczością wśród młodzieży oraz aktywne zmniejszenie bezrobocia poprzez samozatrudnienie. Drugim, równie ważnym celem jest proponowanie młodym ludziom sposobu prowadzenia działalności gospodarczej.

„Patron” przeznaczony jest dla osób fizycznych, pochodzących z rejonu województwa dolnośląskiego, które nie prowadziły dzia-

łalności gospodarczej po 1.01.2004 r., a które mają zamiar rozpocząć prowadzenie własnego biznesu.

Projekt obejmuje szkolenia i doradztwo z zakresu planowania, zakładania i prowadzenia działalności gospodarczej, jednorazową dotację inwestycyjną na rozwój firmy oraz wsparcie pomostowe i wsparcie pomostowe przedłużone.

Informacje szczegółowe w biurze projektu: Centrum ds. Katastrof i Klęsk Żywiolowych Tratat, ul. Probusa 9/4, 50 – 242 Wrocław, tel. (71) 322 21 87, fax. (71) 321 08 71

AS

Letnie warsztaty filmowe

Wakacje za kamerą

Tego lata młodzi mieszkańcy gminy Długołęka mieli okazję poznać tajniki pracy reżysera, aktora, montażysty i scenarzysty. W kilku wsiach były prowadzone warsztaty filmowe w ramach projektu „Zielone kino, czyli świat w dziecięcym obiektywie”.

– Najpierw potrzebne jest teoretyczne wprowadzenie – mówi prowadzący warsztaty **Bartłomiej Kamiński** z wrocławskiego Centrum Twórczości Dziecka. – Oglądamy filmy i podpatrujemy różne sposoby konstruowania planów. Kręcimy krótkie ujęcia, by nauczyć się

pracy z kamerą. Potem jest czas na szukanie ciekawych tematów, tworzenie scenariuszy i podział pracy. Ktoś chce spróbować swoich sił aktorskich, a inny woli być reżyserem.

A ciekawych pomysłów na filmy nie brakuje. Jest wśród nich żartobliwe przetworzenie legendy o Bolesławie Chrobrym, ekologiczna bajka przestrzegająca przed skutkami

zaśmiecania lasów, wywiady z interesującymi ludźmi i ukazanie ciekawych

miejsc. Rezultat wakacyjnej pracy młodych twórców będzie można zobaczyć na początku września podczas Objazdowego Festiwalu Filmowego.



Karol z Długołęki poznaje tajniki obsługi sprzętu

Przeгляд strażacki

Czernica

▶ 6 sierpnia w Czernicy samochód osobowy marki golf wjechał do rowu. Zastęp straży odłączył akumulator, zakreślił gaz przy butli i zabezpieczył miejsce zdarzenia. W wypadku została uszkodzona jedna osoba, którą odwieziono do szpitala w Oławie. Przyczyną zdarzenia było nieprzestrzeganie zasad ruchu drogowego.

Długołęka

▶ 25 lipca spłonęło poddasze starej leśniczówki w Długołęce. Pożar powstał w wyniku podpalenia lub zaproszenia ognia przez osoby postronne.

▶ 3 sierpnia w baraku na działce budowlanej w Długołęce odkryto kokon szerszeni. Nietypowe zachowanie owadów stwarzało zagrożenie dla właścicieli obiektu. Kokon został usunięty przez zastęp straży.

▶ 5 sierpnia wskutek ulewnych deszczów do piwnicy budynku jednorodzinnej przy ulicy Szkolnej w Długołęce dostało się ok. 25 cm wody. Została ona wypompowana przez strażaków pompą szlamową.

Jordanów Śląski

▶ 5 sierpnia w Janówku zderzyły się dwa samochody osobowe: volkswagen golf i audi 80. Oba pojazdy zostały częściowo zniszczone, nikt z pasażerów nie odniósł jednak obrażeń.

▶ 8 sierpnia w okolicach Mlecznej przed mostem na Ślezie utworzył się zator z napływających kłód i innych zanieczyszczeń. Zastęp OSP Jordanów Śląski przystąpił do usuwania przedmiotów hamujących bieg rzeki.

Kobierzyce

▶ W dniach 26 lipca-3 sierpnia doszło do pożarów suchych traw i słomy w Bielanych Wrocławskich, Kobierzcach i Wysokiej. Powstały one w wyniku zaproszenia ognia lub podpalenia przez nieustalone osoby.



▶ 5 sierpnia w Kobierzcach samochód ciężarowy marki volvo zderzył się z samochodem z lawetą marki mercedes. Ciężarówka uderzyła w ogrodzenie przydrożnej posesji. Zastęp OSP KSRG Kobierzyce wyostał stamtąd pojazd za pomocą wyciągarki. Poszkodowany kierowca lawety został zabrany do szpitala przez Pogotowie Ratunkowe.

▶ W dniach 5-8 sierpnia na skutek ulewnych deszczów woda dostała się do piwnic i pomieszczeń mieszkalnych w Kobierzcach, Tyńcu i Szczepankowicach. Straż pomogła wypompowywać wodę z zalanych pomieszczeń.

Mietków

▶ 28 lipca z Maniowa Wielkiego napłynęło zgłoszenie o opuszczonym gnieździe bocianim na dachu czteropiętrowego budynku. Zastęp straży sprawdził miejsce zdarzenia, ale nie znalazł uwięzionego ptaka.

▶ 8 sierpnia w Strzyży podniósł się poziom wody w Strzegomce, co doprowadziło do zalania ok. 200 metrów drogi oraz pobliskich gospodarstw. Strażacy przystąpili do ułożenia wału ochronnego z worków z piaskiem wzdłuż koryta rzeki.

Żórawina

▶ 7 sierpnia w Żórawinie zawalił się dach budynku gospodarczego przyległego do budynku mieszkalnego. W wyniku zdarzenia groziło zawaleniem ścian obiektu na pobliski chodnik. Zastępy straży zabezpieczyły miejsce zdarzenia, wycięły krzewy i siatkę ogrodzeniową przy budynku. Po konsultacji z przedstawicielem nadzoru budowlanego przystąpiono do wyburzenia ścian zawalonego budynku. W związku z zagrożeniem mieszkająca tam 92-letnia kobieta została zabrana przez rodzinę. Wydano zakaz użytkowania budynku do czasu wydania opinii przez nadzór budowlany.

E.M.

Pożegnaliśmy kolegę, wybitnego dziennikarza

Irek Maciaś nie żyje



Dla wszystkich Czytelników dolnośląskiej prasy to była szokująca informacja: znany dziennikarz sportowy Ireneusz Maciaś uległ wypadkowi rowerowemu. Zmarł w szpitalu w Tarnowie, kilka dni po operacji. Pożegnaliśmy Go pod koniec lipca na cmentarzu w Kępnie. Miał dopiero 38 lat. W żałobie pozostał najbliższą rodzinę, ale też i wielu bliższych i dalszych znajomych.

Był bowiem znany nie tylko miłośnikom sportu. Zawsze uśmiechnięty, niezwykle żywotny. Imponował dobrym humorem i optymizmem, dlatego tak bardzo był lubiany. Czytelnicy kolumn sportowych cenili go za fachowość. Pracował w wielu dolnośląskich redakcjach, pisał o każdej dyscyplinie, choć najbardziej lubił kolarstwo i piłkę nożną. W ubiegłym roku dostał wyróżnienie dla najlepszego dziennikarza sportowego na Dolnym Śląsku.

Gdy przed ośmiu laty Wrocławską Fabryka Prasowa zaczęła wydawać pierwszą powiatową gazetę „Ziemięcin Wrocławski” to kolumny sportowe redagował w niej nie kto inny, jak właśnie Irek. Nigdy Cię nie zapomnimy.

Przyjaciele z WFP

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

wynajmę

● Wynajmę lokal na działalność handlowo-usługową, pow. 220 m², woda, ogrzewanie, dobry dojazd oraz parking w Środzie Śląskiej, ul. Kolejowa 38, tel. 071 317 22 92, 0500 678 502

sprzedam

● Sprzedam bar na dużym parkingu przy trasie wrocław-swidnica (wojnarowice) zgoda na gotowanie, wszystkie media, pełne wyposażenie, cena do uzgod. 606754347

PRACA

szukam

● Absolwent Inżynierii Środowiska Akademii Rolniczej we Wrocławiu szuka pracy. Tel. kom. 609-042-821

zatrudnię

● Akwizytorów oferujemy na pełny etat. Chcących i potrafiących sprzedawać prosimy o przesłanie cv e-mailem na adres: l.bohdankiewicz@bankowy.com.pl

Nadaj ogłoszenie drobne do „Expressu Wrocławskiego” SMS-em



Aby nadać ogłoszenie należy:
– wpisać kod ogłoszenia (wykaz drukujemy poniżej)
– następnie podać treść ogłoszenia (całkowita liczba znaków razem z kodem, numerem telefonu kontaktowego oraz odstępami nie może przekroczyć 160 znaków)
przykład:
EXWRNK Treść ogłoszenia.
– wysłać tak utworzonego SMS-a na numer **7968**
Koszt 9 zł + VAT (10,98 z VAT)
Ogłoszenie opublikujemy w najbliższym numerze Expressu Wrocławskiego

Nieruchomości - kupię	EXWRNK
Nieruchomości - sprzedam	EXWRNS
Nieruchomości - wynajmę	EXWRNW
Nieruchomości - poszukuję	EXWRNP
Nieruchomości - zamienię	EXWRNZ
Motoryzacja - kupię	EXWRMK
Motoryzacja - sprzedam	EXWRMS
Motoryzacja - usługi	EXWRMU
Sprzedam różne	EXWRM
Kupię różne	EXWRSR
Praca - szukam pracy	EXWRKR
Praca - zatrudnię	EXWRPS
Biznes	EXWRPZ
Towarzystwo-matrymonialne	EXWRBI
Zdrowie	EXWRTM
Uroda	EXWRZD
Turystyka - Rozrywka	EXWRUR
Nauka	EXWRTR
Różne	EXWRNA
Usługi	EXWRRO
	EXWRUS

Aby umieścić ogłoszenie w innych gazetach Grupy Expressy Dolnośląskie należy zamiast członu **EXWR** w kodzie wpisać:
EXBO – dla Expressu Bolesławieckiego
EXLE – dla Expressu Legnickiego
EXMI – dla Wrocławskiego Expressu Miejskiego (miasto Wrocław)
EXSR – dla Expressu Średzkiego (miasto i powiat Środa Śląska)
EXZG – dla Expressu Zgorzeleckiego (miasto Zgorzelec)
EXGL – dla Expressu Głogów-Lubin-Polkowice (miasto Głogów, Lubin, Polkowice)
Wyznaczniki rubryk pozostają jednakowe.

POWIAT Przebudowana droga w Tyńcu Małym oddana do użytku

Wzmocniona i bezpieczna



Tak teraz wygląda przebudowana droga w Tyńcu Małym...

2 sierpnia br. odbył się końcowy odbiór robót wykonanych w ramach inwestycji: „Przebudowa drogi 1971D w miejscowości Tyńiec Mały”. Tym samym, miesiąc przed terminem, zakończyła się inwestycja współfinansowana przez Unię Europejską z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa w ramach Zintegrowanego Programu Operacyjnego Rozwoju Regionalnego.

Wniosek o dofinansowanie przebudowy drogi w Tyńcu Małym został złożony już 29 listopada 2004 r. Po uzupełnieniach 14 września 2005 r. został zatwierdzony przez Zarząd Województwa do dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach działania 3.1 ZPORR „Obszary wiejskie”. Ale dopiero 12 stycznia 2006 r. została podpisana umowa z wojewodą na dofinansowanie zadania. – Cała procedura trwała więc bardzo długo, ale na szczęście znacznie sprawniej poszła realizacja

inwestycji. Zakończenie przebudowy według umowy planowane było na koniec sierpnia, natomiast wykonawca – Zakład Robót Budowlanych „Dolbud – System” wystąpił z wnioskiem o skrócenie realizacji inwestycji – powiedział Pan Wojciech Guzdek, specjalista ds. pozyskiwania środków zewnętrznych Wydziału Dróg i Transportu Starostwa Powiatowego.

Wyższy standard

Prace zakończyły się ostatecznie 16 lipca br. W ich wyniku droga została poszerzona do 7,0 m na długości ok. 770 m od skrzyżowania z drogą krajową nr 35 do cmentarza w miejscowości Tyńiec Mały. Zbudowanych zostało ok. 1400 mb chodnika po obu stronach jezdni.

– Znacznie podnieśliśmy standard tej drogi. Pamiętając, że jest to teren wiejski, i jeżdżą tam pojazdy rolnicze, została ona specjalnie wzmocniona. Istniejąca nawierzchnia posłużyła jako podbudowa, na którą nałożone zostały kolejne warstwy, co podniosło niweletę drogi średnio o 50 cm. Staraliśmy się przebudować ją tak, aby

jak najbardziej odpowiadała mieszkańcom. Została także wykonana kanalizacja deszczowa. W celu poprawy bezpieczeństwa ruchu pieszego teren przy szkole został zabezpieczony barierami – dodaje Beata Kaczka – Folaron, specjalista ds. planowania i odbioru robót Wydziału Dróg i Transportu Starostwa Powiatowego.

Jak dodaje Agnieszka Okulowska p.o. Dyrektora Wydziału Dróg i Transportu, wiele rozwiązań było konsultowanych z mieszkańcami w trakcie trwania inwestycji. Oczywiście w zakresie, w jakim pozwalała na to zatwierdzona dokumentacja techniczna przebudowywanej drogi.

Koszty budowy

Przewidywana całkowita wartość projektu wynosiła 1 641 046,60 zł. Rzeczywisty koszt realizacji przebudowy zamknął się w kwocie 1.386.512,42 zł. Dofinansowanie z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego wyniesie 75% wartości kontraktu (bez robót dodatkowych), a 10% współfinansowane będzie ze środków budżetu państwa.



...a tak wyglądał ten odcinek jeszcze kilka miesięcy temu



stwa. Pozostała kwota za zrealizowany projekt wydatkowana będzie przez Powiat Wrocławski, inwestora zadania. Swoją część w finansowaniu inwestycji w Tyńcu Małym ma również Gmina Kobierzyce.

Inwestycje trwają

Ponadto na terenie powiatu wrocławskiego trwa obecnie realizacja innych inwestycji dofinansowanych ze środków europejskich. W ramach działania 3.1 przebudowywana jest droga powiatowa nr 1938D w Świętej Katarzynie oraz odcinek drogi powiatowej nr 1997D i 2085D – Domanice – Maniów na terenie Gminy Mietków. W ramach działania 1.1, rozłożona na dwa lata, trwa przebudowa drogi nr 1951D w Bielanach Wrocławskich w gminie Kobierzyce.

POWIAT Przedstawiamy nasze zabytki

Kościół Św. Kazimierza



Widok na świątynię od wschodu

Ta ułokowana we wschodniej części Wilczkowiec świątynia wzniesiona została prawdopodobnie w 1296 roku z miejscowego serpentynitu łupanego. W toku dziejów przechodziła przebudowę w wieku XV i XIX, kiedy to dobudowano kwadra-

tową, ceglana wieżę neogotycką z wyrytą w portalu datą 1878 roku. Ostatnio kościół remontowany był w 1985 roku. Na uwagę zasługuje także XV-wieczny mur kościelny poddany przebudowie dopiero w wieku XIX.

ZPP

Powiat dziękuje

Starosta Powiatu Wrocławskiego Andrzej Wąsik pragnie wyrazić podziękowania dla Marszałka Województwa Dolnośląskiego Pana Pawła Wróblewskiego za współpracę przy realizacji projektu w Tyńcu Małym. Dziękuje również Panu Ryszardowi Pacholikowi Wójtowi Gminy Kobierzyce za osobiste zaangażowanie w projekt.



Krzyż pokutny przy kościelnym murze

POWIAT Dzień Dolnego Śląska już 3 września

Gonitwa i wystawy na Partynicach

3 września br. na terenie Wrocławskiego Toru Wyścigów Konnych Partynice odbędzie się impreza plenerowa z okazji Dnia Dolnego Śląska. Początek o godz. 11.

W programie obchodów Dnia Dolnego Śląska przewidziano wiele atrakcji. Z pewnością jedną z większych będzie Gonitwa o Nagrodę Marszałka Województwa Dolnośląskiego, której rozpoczęcie planowane jest na godz. 14. Ponadto szykowanych jest wiele występów zespołów artystycznych, a także kiermasze i wystawy. Sa-

morządy gminne i powiatowe będą rywalizowały w konkursie na najlepsze stoisko oraz, prezentację promocyjną. Nie zabraknie wśród nich stoiska powiatu wrocławskiego. Będzie to wyśmienita okazja do zaprezentowania swojego dorobku, zwłaszcza w dziedzinie kultury.

Impreza to również okazja do spotkania się władz wojewódzkich oraz starostów, burmistrzów, prezydentów i wójtów z Dolnego Śląska.

Atrakcji z pewnością nie zabraknie, więc na pewno warto wybrać się tego dnia na wrocławskie Partynice.

AS

POWIAT Zgłoś się na IV Dolnośląski Festiwal Zupy

Przepis poszukiwany

W tym roku, 17 sierpnia można zgłosić się do IV Dolnośląskiego Festiwalu Zupy, który odbędzie się 19 sierpnia w Jedlinie Zdroju.

Impreza, pod patronatem Marszałka Województwa Dolnośląskiego, kierowana jest przede wszystkim do restauratorów, właścicieli gospodarstw agroturystycznych i mieszkań-

ców województwa dolnośląskiego. Ambicją organizatorów jest wykreowanie kolejnego produktu regionalnego, którym może być zupa.

Uczestnicy indywidualni (lub rodziny) mają do przygotowania minimum 6 l zupy, a restauratorzy oraz właściciele gospodarstw agroturystycznych minimum 10 l. Wszyscy 1 l zupy w oddzielnym naczyniu

wraz z przepisem muszą dostarczyć do recepcji festiwalu – Kawiarnia Centrum Kultury, Pl. Zdrojowy 5, w godz. 15 – 17, dokonując w ten sposób formalnego zgłoszenia. Pozostałą ilość zupy uczestnicy konkursu serwują publiczności festiwalowej (należy posiadać własne naczynia – garnek lub termos, choćby, plastikowe kubki i łyżeczki).

Werdykt jury ogłosi w dniu festiwalu 19 sierpnia o godz. 18.

Wszyscy uczestnicy festiwalu otrzymają dyplomy potwierdzające udział w konkursie, a zwycięzcy Złote, Srebrne i Brązowe Wazy oraz atrakcyjne nagrody.

Zgłoszenia przyjmowane będą jeszcze tylko dziś, 17 sierpnia drogą elektroniczną, e-mail: rada@um.jedlina.pl, urząd@um.jedlina.pl lub telefonicznie: (074) 84 55 215, 84 55 216.

AS

W gminie obyło się bez powodzi

Śleza nie wylała



Poziom wody na Ślezie się podniósł, ale nie było bezpośredniego zagrożenia powodzią

Mimo ulewnych deszczów na terenie gminy nie doszło do powodzi czy większych podtopień. Kulminacyjna fala na Ślezie przeszła 12 sierpnia.

Po deszczowym wtorku 8 sierpnia stan Ślezy niebezpiecznie się podniósł, ale rzeka nie wylała. Obfite opady deszczu w kilku miejscach spowodowały zalanie skrzy-

żowania na drodze krajowej nr 8 w Bielanych Wrocławskich. Woda dostała się również do piwnic i pomieszczeń mieszkalnych w Kobierzycach, Tyńcu Małym i Szcze-

pankowicach. Po prostu sieć kanalizacji burzowej nie była w stanie przyjąć tak dużej ilości wody. Straż pożarna pomogła wypompowywać wodę z zalanych miejsc.

Hydrologi z wrocławskiego oddziału Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej cały czas kontrolowali wysokość wody w korycie Ślezy. – Mierzmy natężenie przyprływu wody. W tej chwili stany opadają i nie ma zagrożenia – mówili 9 sierpnia podczas pomiarów na Ślezie.

Co prawda woda jeszcze się podniosła 12 sierpnia gdy przeszła fala kulminacyjna, ale nie była ona na tyle wysoka, by wyjść z koryta rzeki.

Obfite opady deszczu spowodowały także, że na kilka dni stanęły prace przy budowie fabryki LG Philips i jego poddostawców w Biskupicach Podgórnich. W pewnym momencie na działce było 40 cm wody. Nie spowoduje to jednak opóźnień w budowie inwestycji.

AS

Wsparcie z agencji i gminy

Liczenie strat

7 sierpnia br. w Urzędzie Gminy Kobierzycy odbyło się spotkanie wójta Ryszarda Pacholika z sołtysami, na którym omówiono formy pomocy dla rolników poszkodowanych w wyniku lipcowej suszy.

Spotkanie z sołtysami to kolejne działanie mające na celu pomoc rolnikom, którzy stracili swoje plony w wyniku lipcowych upałów. Tymczasem już 24 lipca powołany został gminny zespół ds. szacowania strat w gospodarstwach rolnych i działach specjalnych produkcji rolnej poszkodowanych w wyniku klęski suszy. Wnioski o oszacowanie szkód powstałych w wyniku suszy można składać w urzędzie gminy bądź u sołtysa. Komisja będzie pracowała do 24 sierpnia br. – Dotychczasowe szacunki komisji mówią, że na terenie gminy zniszczonych zostało ok. 40% upraw zbóż ozimych i ok. 50% jęczmienia – wyjaśnia wójt Ryszard Pacholik.

Protokół gminnego zespołu ds. szacowania strat jest

konieczny do ubiegania się w przyszłości o kredyt preferencyjny. Rolnicy, którzy gospodarstwa dotknęła klęska, mogą skorzystać z trzech oferowanych przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa rodzajów wsparcia. Do wyboru mają ją prolongatę wcześniej zaciągniętych zobowiązań, pozyskanie kredytu z dopłat agencji do oprocentowania a także skorzystanie z udzielanych przez agencję poręczeń i gwarancji.

Pomocy udziela również gmina Kobierzycy. – Rolnik może ubiegać się o umorzenie podatku rolnego, w takim procencie, w jakim poniósł straty – dodaje wójt. Można jest również rozłożenie raty zadłużeń.

Gospodarze, którzy już zebrali plony zbóż i ponieśli straty mogą złożyć stosowne oświadczenie zawierające informacje o procentowych stratach i uzyskanych plonach na podstawie, którego będzie można skorzystać z wyżej wymienionego wsparcia.

Pomóż urządzić blok rehabilitacyjny

Akcja charytatywna

Z okazji Wojewódzkiego Święta Planów w Kobierzycach Zakład Opiekuńczo-Wychowawczy dla dzieci w Wierzbicach prowadzony przez Zgromadzenie Sióstr Św. Józefa organizuje akcję charytatywną.

Akcja została objęta honorowym patronatem przez Marszałka Województwa Dolnośląskiego Pawła Wróblewskiego oraz wójta gminy Ryszarda Pacholika. Jej finał odbędzie się podczas dożynek wojewódzkich. W związku z tym zakład w Wierzbicach zwraca się z prośbą o wsparcie akcji. Wysokość wpłat jest oczywiście sprawą indywidualną, ale aby przedsięwzięcie

miało sens i odpowiedni wymiar, powinna być adekwatna do potrzeb wychowanków placówki oraz celu na jaki została zorganizowana. A jest nim urządzenie bloku rehabilitacyjnego w zakładzie.

Zakład Opiekuńczo-Lecznicy przyjmuje niepełnosprawne dzieci z terenów gminy Kobierzycy, powiatu wrocławskiego oraz województwa dolnośląskiego a w miarę wolnych miejsc również z terenu całej Polski.

Wszyscy, którzy chcą pomóc mogą to zrobić wpłacając pieniądze na konto:

PKO BP O/Wrocław
1020 5242 0000 2302 0020
1559

MSI w Bielanych Wrocławskich

Rekrutacja trwa

24 lipca br. na terenie parku logistycznego Pro Logis odbyło się oficjalne otwarcie polskiego oddziału tajwańskiej firmy Micro-Star International Corporation Ltd.

MSI jest jednym z wiodących dostawców sprzętu i rozwiązań informatycznych. Na terenie Pro Logis będzie prowadzić swoje biuro sprzedaży oraz serwis na całą Europę. Zostały one przeniesione do Bielanych Wrocławskich z Warszawy, bowiem kierownictwo firmy uznało, że gmina Kobierzycy oferuje lepsze zaplecze logistyczne. Obecnie MSI zatrudnia tutaj 50 pracowników, ale rekrutacja trwa i docelowo pracę ma znaleźć około 300 osób.

W ceremonii otwarcia wzięli udział m.in. prezes MSI Joseph Hsu, wiceprezydent Wrocławia Sławomir Najnigier oraz wójt gminy Kobierzycy Ryszard Pacholik.

Dożynki Wojewódzkie Kobierzycy 2006

Prawdziwy smak chleba

– Nawet w takiej sytuacji warto, organizować dożynki, aby każdy mógł się przekonać ile trudu kosztuje rolnika wyprodukowanie chleba – powiedział wójt Ryszard Pacholik, zapraszając na Dożynki Wojewódzkie, które odbędą się 27 sierpnia w Kobierzycach.

Rzeczywiście, to będzie wyjątkowe święto plonów. Najpierw długa susza, później powódzie spowodowały ogromne straty w rolnictwie na Dolnym Śląsku. – To będą trochę gorzkie dożynki, ale dzięki temu na-



prawdę przekonamy się wszyscy jak smakuje chleb. I ile pracy i trudu trzeba, aby codziennie był na naszych stołach – powiedział wójt Ryszard Pacholik.

Wójt przyznaje, że to ogromne wyróżnienie dla gminy, że może organizować wojewódzkie święto plonów. – Ale to także dowód, że wciąż, mimo ogromnego rozwoju gospodarczego, pozostajemy gminą rolniczą. I zawsze będziemy. Bo jest tutaj wielu rolników i są bardzo dobrej jakości gleby – dodaje Ryszard Pacholik.

W tym roku podczas dożynek w Kobierzycach będzie wiele nowości. Najważniejszą będzie fakt, że msza św. nie odbędzie się w kościele, tylko na stadionie sportowym. Tradycyjnie przygotowanych zostało wiele atrakcji i to dosłownie dla wszystkich (szczegółowy program na str. 9). – W tym roku rozbiliśmy występy gwiazd, aby nie były one zgrupowane zaraz po sobie. Będzie też kilka nowości, choćby teatr ognia czy wioska prehistoryczna – zapowiada Artur Cierczek, dyrektor Gminnego Centrum Kultury i Sportu w Kobierzycach.

Podczas dożynek będzie wiele stoisk wystawienniczych, również firm działających na terenie gminy i nie tylko. Swoje stanowiska będzie miała firma LG i jej poddostawcy, którzy na miejscu będą prowadzili rekrutację.

Wojewódzkie dożynki w Kobierzycach to również wielkie przedsięwzięcie logistyczne. – Będzie u nas wielu znakomitych gości. Swoje przybycie potwierdziło już 26 burmistrzów i wójtów, a będą jeszcze władze wojewódzkie oraz goście z zagranicy. Serdecznie zapraszam również mieszkańców gminy oraz powiatu wrocławskiego – dodaje Artur Cierczek.

AS

Nowa parafia w Domasławiu

Zjednoczy mieszkańców



26 czerwca br. utworzono rzymsko-katolicką parafię pod wezwaniem Św. Wojciecha, Biskupa i Męczennika w Domasławiu.

Nowa placówka duszpasterska

powstała z podziału parafii w Tyńcu Małym oraz Kobierzycach. Proboszczem został ksiądz Aleksander Jasiczek, który pochodzi z Brzegu na Opolszczyźnie. – Przychodząc do nowej parafii spotkałem się z wielką życzliwością i ciepłym przyjęciem – mówił nowy proboszcz. Pierwszym zadaniem, które na niego czeka

to ukończenie budowy domu parafialnego.

Powstanie nowej parafii spowodowało różne opinie na ten temat. Większość mieszkańców Domasławia jest zadowolona. Uważają, że parafia w ich miejscowości jeszcze bardziej ich zjednoczy. Inni, choćby niektórzy mieszkańcy Chrzanowa, jeszcze nie przyzwyczaili się do nowej sytuacji i jeżdżą do starej parafii w Tyńcu Małym.

AS

Gmina wspomaga letni wypoczynek dzieci i młodzieży

Nie tylko nad jeziorem



Uczestnicy kolonii w Lubiatowie nad Jeziorem Sławskim nie nudzili się nawet, gdy brakowało słońca

Jak co roku gmina Kąty Wrocławskie stara się wspierać finansowo wypoczynek dzieci i młodzieży w czasie wakacji. Jest to jeden z elementów, obok inwestycji oraz remontów w szkołach, łozenia na oświatę. Do gustu dzieciom przypadł zwłaszcza wyjazd do Lubiatowa nad jezioro Sławskie.

Wspomaganie letniego wypoczynku gmina stara się realizować trzema sposobami. – Zorganizowaliśmy wakacyjny wyjazd dla dzieci uczestniczących w zajęciach koźni, które funkcjonują na terenie gminy. Druga możliwość to finansowanie wypoczynku poprzez szkoły. Po zostawiliśmy pewne środki do dyspozycji dyrektorów szkół, aby posiadali mechanizmy i możliwości premiovania najlepszych uczniów. Trzecia forma wsparcia finansowego odbywa się przez Gminny Ośrodek Pomocy

Społecznej. W tym przypadku trzeba spełnić odpowiednie kryteria finansowe. Jest to pomoc skierowana do najbiedniejszych, których rodziców nie stać na to, żeby swoje dziecko gdziekolwiek wysłać – powiedział burmistrz **Antoni Kopeć**.

Ponadto, jak co roku, różne możliwości spędzenia wolnego czasu zaproponował Gminny Ośrodek Kultury i Sportu.

Kolonie i wycieczki

Ze środków przeznaczonych na profilaktykę dla dzieci ze świetlic środowiskowych z terenu gminy zorganizowany został wypoczynek w Lubiatowie, koło Sławy nad Jeziorem Sławskim.

– W ten sposób wypoczyni 150 dzieci. Pierwszy turnus rozpoczął się 4 sierpnia. W sumie będą trzy, a na każdym będzie przebywała 50-osobowa grupa. Zorganizowaliśmy krótkie turnusy, żeby jak najwięcej dzieci mogło pojechać. Na pierwszym turnusie były dzieci ze świe-

tlic w Sośnicy, Małkowicach, Czereńczycach, Kębłowicach i Krzeptowie. Później jechali uczestnicy z kolejnych placówek. Są jeszcze nowe świetlice w Sadkowie i Gniechowicach, ale dzieci z nich nie pojadą na kolonię. Dostaną natomiast do dyspozycji po 1500 zł na zorganizowanie wypoczynku na miejscu – wyjaśnia **Anna Dębicka** z Urzędu Miasta i Gminy.

Na akcję letnią z gminnego programu rozwiązania problemów alkoholowych przeznaczono w sumie 55 tys. zł.

Motywacja uczniów

Natomiast dyrektorzy szkół dostają środki ze specjalnego funduszu rozdzielanego na poszczególne placówki. Finansowany jest z nich wypoczynek w różnych formach, zależnie od potrzeb.

– Przyjęto założenie, że finansowanie jest przeznaczone dla uczniów, którzy sobie zasłużyli na nie dobrymi wynikami w nauce albo

osiągnięciami w sporcie lub innej dziedzinie. I może zostać przeznaczone np. na dofinansowanie obozu sportowego. Chodzi w tym przypadku głównie o motywowanie dzieci. Te środki mogą być również przeznaczone na organizację wycieczek w czasie roku szkolnego. Ale tylko na takie, które przewidują przynajmniej jeden nocleg – wyjaśnia **Marek Osiński**, dyrektor Zakładu Obsługi Jednostek Oświatowych.

Na upał i niepogodę

Tymczasem w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu od 4 lipca do 11 sierpnia trwała akcja letnia. W zajęciach brały udział dzieci i młodzież, którzy z różnych względów nie mogli wyjechać na wakacje, ale także dzieci, które przyjechały do Kątów Wrocławskich. Na początku w zajęciach uczestniczyło nawet ok. 60 dzieci dziennie. Później, ze względu m.in. na gorszą pogodę, frekwencja nieco spadła, ale do końca akcji nie brakowało chętnych. A atrakcji nie brakowało. Podczas upałów organizowane były wycieczki nad wodę do Sokolnik, które kończyły się wspólnym pieczeniem kiełbasek. Były również wyjazdy do Wrocławia, m.in. do kina, w którym chętni obejrzeliby filmy pt. „Skok przez płot” czy „Piraci z Karaibów”.

Ponadto na terenie ośrodka odbywały się zabawy ruchowe i zajęcia sportowe. Jeśli pogoda nie dopisywała organizowane były zajęcia plastyczne, gry stolikowe oraz oglądanie filmów DVD. Nie zabrakło również wyjazdów na basen do Brzegu Opolskiego.

AS

Mieszkaniec Zachowic zabłądził w lesie

Szcześliwie odnaleziony

Wielu szczęści miał 79-letni mieszkaniec Zachowic, który 18 lipca zgubił się w lesie. Po kilkugodzinnych poszukiwaniach całego i zdrowego, tylko trochę wyczerpanego, mężczyźnę znaleźli policjanci z Oddziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu.

79-latek ok. godz. 10 wyjechał rowerem z Zachowic w stronę pobliskiego lasu. Jak się później okazało, chciał dotrzeć leśnymi drózkami do Bogdaszowic. Około godz. 15.30 zaniepokojona rodzina zgłosił dyżurnemu Komisarjatu Policji w Kątach Wrocławskich zaginięcie mężczyźny. Natychmiast rozpoczęły się poszukiwania. Ściągnięte zostały dość poważne si-

ły, m.in. z Wrocławia, a także Oddziału Prewencji Komendy Wojewódzkiej Policji. W poszukiwaniu zaangażowało się również wielu mieszkańców. W sumie przeczesanych zostało około 10 hektarów lasu. Po godz. 20 patrol policjantów idący wzdłuż leśnej rzeki znalazł zaginionego mężczyźnę. Leżał on nad brzegiem, a obok w trawie znajdował się rower. 79-latek był przytomny, ale bardzo wyczerpany. Jak przyznał, pamiętał, że kiedyś były tam jakieś drogi, ale dawno nie był w lesie i zgubił się. Po pewnym czasie był już tak zmęczony, że nie był w stanie jechać dalej.

Na szczęście mężczyźnie nic się nie stało. Po przewiezieniu na komisariat i po zbadaniu przez lekarza pogotowia, mógł wrócić z rodziną do domu.

AS

Wizyta delegacji z gminy Mignaloux – Beauvoir

Umowa o partnerstwie

W najbliższy piątek, 18 sierpnia w Urzędzie Miasta i Gminy zostanie podpisana umowa partnerska między gminą Kąty Wrocławskie i francuską gminą Mignaloux – Beauvoir.

Delegacja francuska, w skład której oprócz władz gminy wejdą również mieszkańcy uczestniczący w wymianie, przyjedzie do Kątów Wrocławskich dzień wcześniej.

Tego samego dnia co podpisanie umowy o partnerstwie, tyle że o godz. 15,

rozpocznie się w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu wspólna zabawa. Złożą się na nią m.in. rozgrywki sportowe oraz prezentacje kół i sekcji działających przy GOKiS-ie. Ponadto plan wizyty, która będzie trwała do 23 sierpnia, zakłada wiele ciekawych przedsięwzięć i atrakcji dla francuskich gości.

Następnym etapem współpracy będzie wizyta przedstawicieli gminy i rodzin uczestniczących w wymianie mieszkańców w gminie Mignaloux – Beauvoir.

AS

Sprawcy zatrzymani

Rozbój w biały dzień

Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn w wieku 18 i 40 lat, którzy pobili i okradli mieszkańca Pietrzykowic. Do zdarzenia doszło 15 lipca na skwerku przy stacji paliw przy ul. Norwida w Kątach Wrocławskich.

34-letni mieszkaniec Pietrzykowic przyjechał do Kątów Wrocławskich na zakupy. Niestety, miał pecha, że na swojej drodze spotkał **Grzegorza i Wojciecha P.**, ojca i syna, którzy wcześniej pili alkohol. W pewnym momencie

Wojciech P. zażądał od pokrzywdzonego 10 zł, a gdy ten odmówił, bijąc pięściami i kopiąc doprowadzili go do stanu bezbronności. Łupem napastników padło 150 zł, telefon komórkowy, dowód osobisty, prawo jazdy i książeczka wojskowa. W tym momencie skończyło się szczęście bandziorów, bowiem w pobliżu przebywali policjanci, którzy zatrzymali sprawców. Pokrzywdzony nie doznał widocznych obrażeń i odzyskał skradzione mienie.

AS

Sceny jak z filmu gangsterskiego

Uprowadzony i pobity

Sześciu mieszkańców gminy uprowadziło w biały dzień swojego byłego kolegę z pracy, a następnie wywiozło do lasu i pobito. Do zajścia doszło 28 lipca w Kątach Wrocławskich.

Sprawcy podjechali pod dom Pawła W. samochodem osobowym typu combi. Pod pretekstem zwrotu pieniędzy wywabiali mężczyźnę z domu, wciągnęli do samochodu i odjechali. Jeździli z nim kilka godzin, po czym wywieźli do lasu

w okolicach Krobielowic. Tam Paweł W. został pobity. Sprawcy m.in. kopali go, a także przytrzymywali nogi kłapą od bagażnika. Taka jest przynajmniej wersja ofiary.

Pokrzywdzony zgłosił się na policję tego samego dnia tuż przed północą.

Obrażenia, przynajmniej te widoczne, były bardzo poważne. Trafił do szpitala, z którego wyszedł na żądanie, po czym znów do niego wrócił.

Jeszcze tej samej nocy policjanci chcieli zatrzymać podejrzanych wskazanych przez ofiarę, ale żadnego nie zastali w domu. Zostali oni zatrzymani na drugi dzień. Początkowo nie przyznawali się do winy, ale w końcu pękli. Sprawcy – miesz-

kańcy Kątów Wrocławskich, Smolca, Mokronosu Górnego i Zybiszowa – nie potwierdzają jednak wersji zdarzeń przedstawionej przez pokrzywdzonego. Przyznają tylko, że któryś z mężczyźn go uderzył, ale zaprzeczają kopaniu, czy też używaniu kłapy bagażnika. Prawdopodobną przyczyną zdarzenia były konflikty jeszcze z czasów, gdy mężczyźni razem pracowali w jednej firmie.

Teraz odpowiedzialność za pozbawienie wolności i pobicie. Do czasu rozprawy zastosowany został wobec nich dozór policyjny.

AS

Trudna sytuacja powodziowa na terenie gminy

Walka z żywiołem



Na szczęście woda na Osiedlu Okrzei nie wdarła się do domów

Gdy na początku tygodnia w poszczególnych gminach Dolnego Śląska odwoływano zagrożenie powodziowe kolejne domy na terenie gminy Kąty Wrocławskie były podtapiane. Wszystko przez wodę spuszczaną ze zbiornika w Mietkowie.

Ulewne deszcze w pierwszym tygodniu sierpnia spowodowały na terenie gminy Kąty Wrocławskie liczne podtopienia domów i zalania podwórek. Pełne ręce roboty mieli strażacy, którzy jeździli wypompowywać wodę. Ale na początku nie było groźby powodzi. Niestety, po kilku dniach obfite opady deszczu powróciły. Na dodatek ze zbiornika w Mietkowie zaczęto spuszczać wodę, aby mógł on przyjąć

wodę płynącą ze skąpanych w deszczu gór. Sytuacja zrobiła się poważna. Stan rzek, zwłaszcza Strzegomki, ale również Bystrzycy i Czarnej Wody gwałtownie się podniósł. Na polach zrobiły się potężne rozlewiska.

Jako jedni z pierwszych o niszczycielskiej sile żywiołu przekonali się mieszkańcy Osiedla Okrzei w Kątach Wrocławskich. Woda przedostała się przez przepusty pod torami kolejowymi i podeszła pod domy. Na szczęście rozlała się tylko po podwórkach i na ogródkach działkowych.

Tymczasem w Kozłowie zalało młyn. Na mapie podtopień znalazło się więcej miejscowości. Pod wodą również znalazła się droga powiatowa między Skalką i Bogdaszowicami. Była zu-

pełnie nieprzejezdna. Ciężka sytuacja panowała również w samej Skalce.

Gdy po weekendzie pogoda się poprawiła, wydawało się, że sytuacja jest opanowana. Niestety, wtedy znacznie zwiększył się zrzut wody w Mietkowie, który wynosił 85 m³ na sekundę. Wszystko



Deszcz i woda spuszczana ze zbiornika w Mietkowie spowodowały, że wody w Strzegomce gwałtownie przybyło

dlatego, żeby zrobić miejsce na wodę, która może pojawić się za kilka dni, gdy powrócą ulewne deszcze. To spowodowało znaczne podniesienie stanu Strzegomki. Znowu najbliższe miejscowości były zagrożone. Woda podeszła pod domy m.in. w Skalce czy Romnowie.

Ludzie pytają dlaczego teraz jest taki duży zrzut w Mietkowie, skoro nawet podczas deszczów był mniejszy. Ale wtedy musiał się utrzymać na poziomie ok. 50 m³ bo inaczej łączące się w Jarnołtowie rzeki Strzegomka i Bystrzyca zupełnie zalałyby tę miejscowość. Dlatego wtedy spuszczano mniej wody. Niestety, teraz muszą zrobić miejsce na zbiorniku w Mietkowie, bo tam poziom wody jest bardzo wysoki. Efekt jest taki, że mimo braku opadów, kolejny dzień walczymy na terenie gminy z powodzią – mówił w poniedziałek burmistrz Antoni Kopec.

AS

Dożynki już za dwa tygodnie

W biesiadnym stylu



Podczas dożynek nie może zabraknąć występu kapeli ludowej

3 września w Kątach Wrocławskich odbędą się dożynki gminne. Główną atrakcją święta plonów ma być występ zespołu Brathanki.

Tradycyjnie uroczystości dożynkowe rozpoczną się od mszy św. odprawionej w kościele p.w. św. Piotra i Pawła w Kątach Wrocławskich. Początek o godz. 13. Później korowód prowadzony przez kapelę ludową i okazałe wieniec przemaseruje pod Gminny Ośrodek Kultury i Sportu, gdzie rozpoczną się właściwe obchody święta plonów. Na godz. 14.30 planowany jest konkurs wienców prowadzony przez kapelę Lewiniacy.

Następnie rozpocznie się blok występów artystycznych. Na scenie zaprezentują się m.in. kapela podwórkowa zespół Redlin, a także odbędzie się show Biesiada Polska. Na godz. 21 planowany jest występ głównej atrakcji imprezy, czyli zespołu Brathanki. Święto plonów zakończy widowisko pirotechniczne.

Ale to nie jedyne atrakcje, które będą towarzyszyć dożytkom w tym roku. Planowane są również imprezy sportowe, m.in. turniej koszykówki o Puchar Starosty Powiatu Wrocławskiego oraz mecz piłki nożnej, w którym zmierzą się drużyny rolników i przedsiębiorców z terenu gminy.

Uwaga na żółte druczki

Nie bądź naiwny

Policjanci z komisariatu w Kątach Wrocławskich ostrzegają przed oszustami, którzy oferują wymianę liczników gazowych bądź elektrycznych.

Osuźci pukają do drzwi zwłaszcza starszych ludzi. Informują ich, że powinni wymienić liczniki gazowe lub liczniki elektryczne. Co prawda wymiana kosztuje ok. 200 zł, ale później nie trzeba już płacić rachunków za gaz (ewentualnie za prąd).

Aby zmylić czujność swoich przyszłych ofiar wyciągają

druczki koloru żółtego i wpisują rachunki na lewe nazwiska. Prawdopodobnie są to wzięte z poczty blankiety, jakich używa się do wysyłania paczek.

Na terenie Kątów Wrocławskich dały się naciągnąć już cztery osoby. Prób oszustwa pewnie było jeszcze więcej. Dlatego policja apeluje, aby nie dać się nabierać ludziom, którzy oferują takie typy wymiany i podsuwają do podpisania żółte druczki. O każdym takim przypadku trzeba jak najszybciej informować policję.

MOJA MAŁA OJCZYZNA

Nie tylko w Zielonej Górze



W 1962 r. w Zielonej Górze odbył się I Konkurs Piosenki Radzieckiej, który w 1965 r. przemianowany został na Festiwal Piosenki Radzieckiej. Ale nie tylko na festiwalowych deskach śpiewano wówczas przeboje w języku „wielkiego brata”. Swoje lokalne imprezy organizowały również szkoły, jak choćby podstawówka w Smolcu. Zdjęcie pochodzi z początku lat 70-tych.

Prosimy posiadaczy starszych i nowszych zdjęć, widokówek, szytów z dziejów gminy i powiatu o kontakt z naszą redakcją (071) 79 59 700. Bardzo chętnie zaprezentujemy nie tylko zabytki, stare widoki, ale i wydarzenia powojenne, np. zdjęcia pochodów pierwszomajowych, gminnych uroczystości z lat 1945-80, imprez kulturalnych czy sportowych. To już jest również historia tej Małej Ojczyzny. Warto ją poznać, odkryć na nowo, przypomnieć. Temu właśnie służy nasz cykl publikacji „Moja Mała Ojczyzna”. Zapraszamy do współpracy

Piłeś? Nie jedź!

W lipcu na terenie gmin Kąty Wrocławskie i Mietków zatrzymanych zostało 15 nietrzeźwych kierujących. - Dwa razy w tygodniu przyjeżdża do nas radiowóz drogowy. Akcja realizowana jest od początku lipca i będzie trwała do końca sierpnia – powiedział Grzegorz Kluk, komendant komisariatu policji w Kątach Wrocławskich. Ostatnio policjanci zatrzymali kierowcę busa, który przewoził osoby i miał 1,3 promila alkoholu w wydychanym powietrzu. W tym wypadku prokuratura zdecydowała się skierować sprawę do sądu, zwłaszcza że kierowca nie tylko kierował w stanie nietrzeźwości, ale stworzył zagrożenie w ruchu lądowym. - Teraz, zgodnie z wytycznymi ministra sprawiedliwości, obligatoryjnie jest w takich wypadkach zabezpieczony samochód na poczet przyszłej kary. A jeżeli kierujący ma ponad jeden promil jest doprowadzany do prokuratury – dodaje komendant.

AS

Dyżurny reporter

Jeśli masz problem lub temat, który należy nagłośnić - zadzwoń do nas! Będziemy interweniować w Twojej sprawie.

Artur Szkudlarek
tel. 79 59 700
lub 0 692 77 10 50



Przeгляд strażacki

► Niedostosowanie prędkości do warunków panujących na drodze było prawdopodobnie przyczyną, do którego doszło 8 sierpnia w Sadkowie. Samochód ciężarowy scania najechał na tył osobowego mercedesa. W wyniku zderzenia dwie osoby z mercedesa zostały poszkodowane, a tył auta uległ zniszczeniu. Scania zatrzymała się na ogrodzeniu posesji i przydrożnym drzewie.

► Siedem jednostek straży pożarnej, w sumie 25 strażaków, gasiło pożar ścierniska, który wy-

buchł 27 lipca w Gniechowicach. Po przybyciu na miejsce zdarzenia ustalono, że na polu pali się ciągnik rolniczy wraz z przyczepą, a pożar rozprzestrzenił się na ściernisko i bale ze słomą. Akcja, którą utrudniał upał (34 st. C), trwała 4,5 godziny. Straty oszacowano na 7 tys. zł. Przyczyną pożaru była prawdopodobnie iskra z układu wydechowego lub zwarcie instalacji elektrycznej.

AS

Zawody w Siedlcu

Weekend w zaprzęgu



Zawodnicy radzili sobie dobrze z manewrami na torze przeszkód

Siedlec w gminie Długołęka to miejsce dobrze znane hodowcom koni i jeźdźcom z całej Polski. Wielu z nich pojawiło się pod koniec lipca podczas Zawodów w Powożeniu Zaprzęgam.

Wystartowało około trzydziestu ekip, wśród których były osoby z tytułami mistrzowskimi – opowiada organizator imprezy, hodowca koni **Dariusz Śmichura**. – Może nie wszyscy o tym wiedzą, ale polscy zawodnicy osiągają sukcesy w powożeniu od ponad trzydziestu lat. Do tego sportu doskonale nadają się konie rasy śląskiej, które od dawna są hodowane w Siedlcu.

Podczas trzydniowych zawodów zostały rozegrane trzy konkurencje: maraton, ujeżdżanie i pokaz zręczności. Liczone łącznie punkty zade-

cydowały o ostatecznych wynikach.

W tym roku zostało wprowadzone nowe, ciekawsze ustawienie toru przeszkód. Widzom szczególnie podobało się widowiskowe pokonywanie przeszkody wodnej. W przerwie kibice mogli zjeść przekąskę z grilla czy coś słodkiego, kupić kowbojski kapelusz i zabawkę dla dziecka.

Honorowymi gośćmi zawodów była delegacja z niemieckiego Velen, partnerskiej gminy Długołęki. Oglądali oni wyścigi zaprzęgów w towarzystwie pani wójt **Iwony Agnieszki Łebek** i innych przedstawicieli gminy. Wizyta przyjaciół z Niemiec była okazją do zacieśnienia kontaktów i wymiany doświadczeń pomiędzy miłośnikami rumaków z obu krajów.

Ewa Mastalska

Wyniki Zawodów w Powożeniu Zaprzęgam

Klasa L-1: 1. Olga Paszkier/Iza Adamczak, koń Orkisz LKS Dąbrowczanka Pępowo; 2. Ireneusz Kozłowski/Paulina Koszewska, koń Kałkan, JKS Jagodne; 3. Paweł Śmichura/Michał Śmichura, koń Lotar, JAKO Jarantów.

Klasa L-2: 1. Henryk Bobak/Alaksandra Ackerman, konie Granit i Tenor, LKS PORONIEC Poronin; 2. Henryk Bobak/Alaksandra Ackerman, konie Deniro i Makar, LSK PORONIEC Poronin; 3. Jerzy Świteńki/Agnieszka Pisarska, konie Emer i Opel, KJ DWORZYSKO Szczawno Zdrój.

Klasa N-1: 1. Agnieszka Chwastek/Agnieszka Pisarska, koń Prym, KJ Dworzysko Szczawno Zdrój; 2. Maciej Forecki/Maciej Gniazdowski, koń Bograsz, LKS Dąbrowszczanka Pępowo; 3. Bartosz Kaczmarek/Tomasz Danielewicz, koń Dandy, JKS SANTOK.

Klasa N-2: 1. Ryszard Gil/Krzysztof Gil, konie Dżemin i Batos, AGRO-AVES GAJEWNIKI; 2. Tadeusz Hajdukiewicz/Magda Helon, konie Fokus i Askar, JKS SANTOK; 3. Alicja Chodkiewicz/Iza Adamczak, konie Ismena i Benisa, JKS SANTOK.

Klasa C-1: 1. Maciej Forecki/Maciej Gniazdowski, koń Modenar, LKS Dąbrowczanka Pępowo; 2. Ryszard Gil/Krzysztof Gil, koń Largo-Riko, AGRO-AVES GAJEWNIKI;

Klasa C-2: 1. Waldemar Kaczmarek/Romana Kaczmarek, konie Cwał i Cedro, LKS CHERSOŃ BIELIN; 2. Waldemar Kaczmarek/Romana Kaczmarek, konie Cisak i Zeton, LKS CHERSOŃ BIELIN; 3. Arkadiusz Górski/Patryk Szymczak, konie Raps i Karuzo, JAKO JARANTÓW.

Wizyta niemieckiej delegacji

Polska mnie fascynuje



Ralf Gross-Holtick z panią wójt Iwoną Agnieszka Łebek

Rozmowa z Ralfem Gross-Holtikiem, burmistrzem gminy Velen, partnera gminy Długołęka.

– Jak długo trwa współpraca pomiędzy gminami Velen i Długołęka?

– Niedawno obchodziliśmy pięciolecie podpisania umowy partnerskiej. Kon-

– i Ramsdorf w zdrowy sposób konkurują ze sobą na rynku rolniczym. Kiedyś był u nas także silny przemysł włókienniczy, ale niestety upadł i wielu ludzi musiało poszukać pracy w większych miastach: Borken, Muenster czy Bochold. Przy tworzeniu nowych miejsc pracy duże szanse widzimy w turystyce. Wydaje mi się, że gmina Długołęka także stoi przed podobnymi wyzwaniami.

– Na jakich aspektach koncentruje się obecnie współpraca partnerska?

– Zostały już nawiązane bliższe kontakty pomiędzy pracownikami administracji, szkołami i organizacjami sportowymi. Delegacje odwiedzają się co roku na przemian na terenie jednej i drugiej gminy. Podczas tegorocznej wizyty wypadającej podczas Zawodów w Po-

wożeniu Zaprzęgów Konnych liczymy na zacieśnienie współpracy pomiędzy hodowcami koni. Wśród naszej delegacji są przedstawiciele stowarzyszenia powożenia zaprzęgam, którzy zostali zaproszeni w gościnę do hodowcy koni **Dariusza Śmichury**.

– Jak podoba się Państwu Polska i Polacy?

– Jesteśmy zachwyceni pięknym krajobrazem i gościnnością mieszkańców. Bardzo podobało się nam centrum Wrocławia, młodego dynamicznego miasta tętniącego życiem do późnych godzin nocnych. Interesuję się zresztą od dawna waszym krajem i jego skomplikowaną historią, którą zdawałem nawet na maturze. Niestety, język polski jest dla mnie tak trudny, że nie umiem na razie powiedzieć wiele poza kilkoma zwrotami.

– Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Ewa Mastalska

Forum dyskusyjne w Borowej

Kobięcym głosem



Ewa Wolak opowiadała o aktywności kobiet w polskim parlamencie

Przełamywanie stereotypów dotyczących płci, stwarzania równych szans poprzez edukację i dostęp do informacji – nad tymi kwestiami zastanawiali się uczestnicy konferencji „Rola kobiet w życiu społecznym w Polsce i Niemczech”.

Dyskusja odbyła się 30 lipca w budynku Publicznego Gimnazjum w Borowej. Wzięły w niej udział panie zaangażowane od dawna w rozwiązywanie kobiecych problemów: posłanka **Ewa Wolak**, przewodnicząca Demokratycznej Unii Kobiet **Renata Berent-Mieszczanowicz**, prezes Stowarzyszenia Kobiet Aktywnych i Twórczych doktor **Elżbieta Woźniakowa**.

Jako pierwsza zabrała głos **Irmgard Passerschroer**, pełniąca funkcję rzecznika do spraw równego statusu kobiet i mężczyzn w niemieckim powiecie Borken, do którego należy gmina Velen współpracująca z Długołęką. Po krótkim przypomnieniu poszczególnych etapów równouprawnienia kobiet przedstawiła rozwiązania stosowane w swoim okrę-

gu. Wiele z nich pozostaje w Polsce jeszcze w sferze przyszłości, jak choćby zastosowanie niepełnego wymiaru pracy dla obojga rodziców czy modernizowany co trzy lata plan wspierania kobiet. Główne cele tych działań to zapobieganie dyskryminacji i pomoc w pogodzeniu życia rodzinnego i zawodowego.

Obecne na spotkaniu panie wyraziły zainteresowanie skorzystaniem z doświadczeń niemieckich koleżanek. W partnerskiej współpracy gmin Długołęka i Velen pojawił się więc nowy aspekt.

– Rola kobiet w życiu naszej gminy jest bardzo duża – powiedziała pani wójt **Iwona Agnieszka Łebek**. – Wiele pań jest sołtysami, kierują one także większością szkół oraz gminnych instytucji i organizacji pozarządowych. Podobne sytuacje można zaobserwować coraz częściej w małych społecznościach. Widać tam ludzie przekonują się najszybciej, że kobiety wnoszą do życia publicznego ciepło, dyscyplinę i odpowiedzialność, co jest najlepszą drogą do sukcesu.

Ewa Mastalska

Modernizacja dróg w Borowej

Wygodniej do szkoły

30 lipca odbyło się uroczyste otwarcie zmodernizowanej drogi przy ulicy Parkowej i Kasztanowej koło Publicznego Gimnazjum w Borowej.

– Widzimy, jak w ostatnich latach zmienia się wizerunek wsi i standard życia mieszkańców – powiedział podczas uroczystego otwarcia sołtys Borowej **Jolanta Wołowicz**. – Jest to możliwe dzięki zaangażowaniu pani wójt **Iwony Agnieszki Łebek** i zgranej współpracy Rady Gminy.

Nowy trakt został poświęcony przez proboszcza parafii w Borowej księdza **Michała Augustyna**. Do symbolicznego przecięcia wstęgi oprócz pani wójt, pani sołtys, księdza proboszcza i przewodniczącego Rady Gminy **Jana Fedyka** został także zaproszony burmistrz zaprzyjaźnionej gminy Velen **Ralf Gross-Holtick**.

A wieczorem na terenie przy gimnazjum odbył się piknik dla gości i mieszkańców wsi Borowa.

E.M.

SEX SHOP

Wrocław ul. Kołłątaja 21 071/788 43 20
 Wrocław ul. Piłsudskiego 105 KABINY VIDEO 071/717 34 01
 Wrocław ul. Bogusławskiego KABINY VIDEO 0667 494 298

Nowość- bielizna erotyczna z USA
 firmy Elegant Moments i Leg Avenue

KOMINKI POMPY CIEPŁA PIECE NA PELET I DREWNO

ELEKTRYCZNE OGRZEWANIE PODŁOGOWE

UNIWAG SPOLMOT
Sp. z o.o.

50-424 Wrocław,
 ul. Krakowska 37-45
 tel./fax 071 344-34-27
 tel./fax 071 341-78-92

www.uniwag-spolmot.com.pl
 e-mail: biuro@uniwag-spolmot.com.pl

Zapraszamy
 pon.-pt. 9⁰⁰-18⁰⁰
 sob. 10⁰⁰-13⁰⁰



Markowe Szyby Samochodowe

www.autoszyby.pl



PILKINGTON
AUTOMOTIVE

AUTO-KRAM Sp. J.

Wrocław, ul. Krakowska 29, tel. (071) 372-55-31



AGROLANDIS
OFERUJE W SIERPNIU:

AGROLANDIS Sp. z o.o.
 KOMORNIKI
 ul. Śródka 8
 55-300 Środa Śląska
 tel. 071 396 63 90
 fax 071 396 63 91
 www.agrolandis.pl

NAWOZY

ceny detaliczne za tonę

SALETRA	34%	685 zł
POLIDAP	18-46	1030 zł
SALETRA	32%	670 zł
MOCZNIK		860 zł
SÓL POTASOWA	60%	710 zł
SUPERFOSFOR	40%	700 zł

SKUP ZBÓŻ

ceny zawierają 5% VAT

PSZENŻYTO PASZOWE	383,50 zł brutto/tona
PSZENICA PASZOWA	420,00 zł brutto/tona
OWIES PASZOWY	336,00 zł brutto/tona
ŻYTO PASZOWE	346,50 zł brutto/tona
KUKURYDZA PASZOWA	493,50 zł brutto/tona
PSZENICA KONSUMPCYJNA	483,00 zł brutto/tona
ŻYTO KONSUMPCYJNE	388,50 zł brutto/tona
JĘCZMIEN PASZOWY (przy gęstości min. 63 kg/hl)	378,00 zł brutto/tona

TYLKO W RAKOSZYCACH I W WOŁOWIE
 (parametry zgodne z PN)

JĘCZMIEN PASZOWY 399,00 zł brutto/tona
 loco Krotoszyn (przy gęstości min. 63 kg/hl,
 pozostałe parametry zgodne z PN)

POŻYCZKI GOTÓWKOWE

od 2.99%*

Tylko dla Ciebie
do końca wakacji!

WROCLAW
 tel. 071 376-60-90,
 071 376-60-91,
 ul. Szewska 8,
 II piętro, pok. 10,
 50-122 WROCLAW

JELENIA GÓRA
 tel. 075 645-09-50,
 075 645-09-50,
 ul. Wojska Polskiego 57,
 II piętro, pok. 5,
 58-500 JELENIA GÓRA

ZIELONA GÓRA
 tel. 068 322-10-32,
 ul. Boh. Westerplatte 23,
 pok. 112,
 65-001 ZIELONA GÓRA

Zapraszamy do zapoznania się z naszą ofertą

PRZYKŁADOWE KALKULACJE POŻYCZEK*

kwota pożyczki	rata miesięczna
20.000	104,72 pln
40.000	199,44 pln
80.000	388,88 pln
120.000	578,32 pln
250.000	1.194,00 pln

*RSP dla przywrócić salonet wynosi 2,30%

KREDYTY BEZ BIK-u

- gotówkowe
- hipoteczne
- pod zastaw samochodu, na oświadczenie o dochodach (również dla firm)
- dla rolników oferta specjalna
- karty kredytowe z długim terminem bezodsetkowym

Wrocław, ul. Biskupia 10A lok. 14 tel. 071 346 89 22
 Wrocław, pl. Grunwaldzki 12/14 lok. 16 tel. 071 322 05 47

Policealne Studium "EKONOMICUS"

Wrocław, ul. Dawida 9/11

Ogłasza nabór na nowy rok szkolny

KIERUNKI:

- TECHNIK EKONOMISTA
- finanse i rachunkowość
- kadry i płace
- handel zagraniczny
- marketing
- TECHNIK ADMINISTRACJI
- TECHNIK HANDLOWIEC
- TECHNIK SPEDYTOR
- TECHNIK PRAC BIUROWYCH
- TECHNIK LOGISTYK
- TECHNIK BHP
- TECHNIK OBSŁUGI TURYSTYCZNEJ

System zaoczny 110 zł, wpisowe 60 zł
 Nauka trwa 1 rok, 1,5 roku, 2 lata.
 UPRAWNIENIA SZKOŁY PUBLICZNEJ
 LEGITYMACJE, ZAŚW. DO WKU I ZUS
 ZAPISY

ul. Dawida 9/11 (obok PKS i PKP)

sekretariat - p. nr.11, parter, tel 071 782 81 06,

071 717 47 41, 0601 88 11 29, www.ekonomicus.pl

Masz chwilę?



0801 112 112
KREDYT NA TAK

koszt połączenia = 1 impuls wg taryfy operatora

Wpadnij po kredyt gotówkowy!

- ☀ Kredyt do 50 000 PLN!
- ☀ Niskie raty - już od 50 PLN!
- ☀ Wystarczy tylko dowód osobisty

Bank pogodny i wygodny
DOMINET BANK

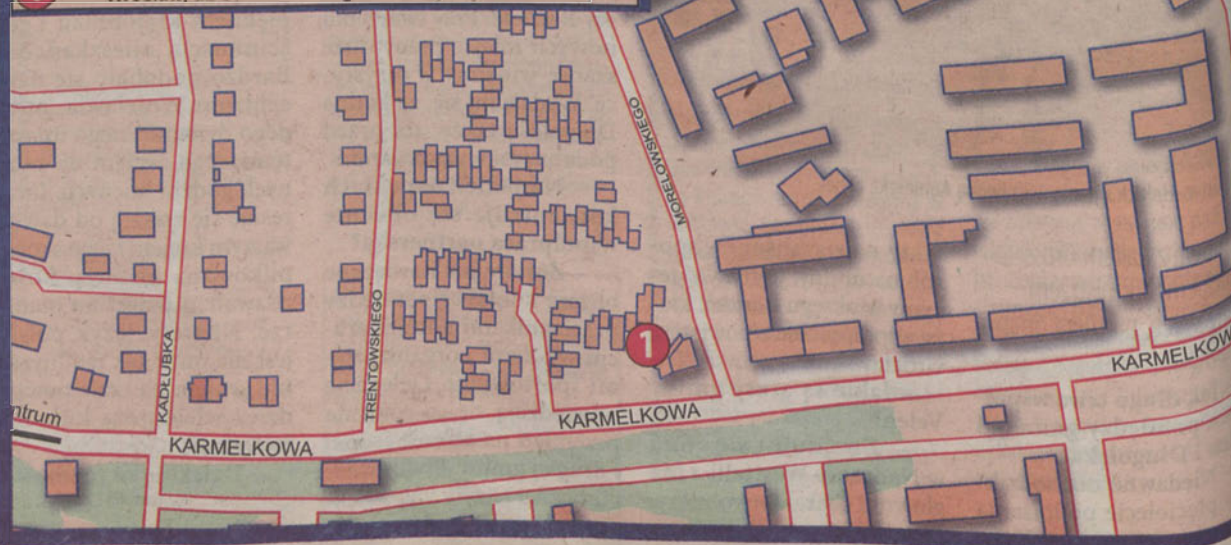
Wpadnij do nas: **Dominet Bank**,
 Wrocław, ul. Kościuszki 163 E,
 tel. (71) 341 36 15/16

CENTRUM KARMELKOWA ZAPRASZA

Amir
AKUMULATORY

SPRZEDAŻ SERWIS DORADZTWO

Wrocław, ul. Karmelkowa 64A, tel. (071) 363 42 92
 Wrocław, ul. Trzebnicka 24, tel. (071) 372 01 84
 Wrocław, ul. Piękna 22, tel. (071) 333 15 54
 Wrocław, ul. Św. Wincentego 39, tel. (071) 372-21-23



Firmy z obszaru „Centrum Karmelkowa”
 zainteresowane promocją na naszej mapie
 prosimy o kontakt:
 Grażyna Urbaniak,
 tel. (071) 79 59 700, 0693 444-284



DOŻYNYKI WOJEWÓDZKIE

27 sierpnia 2006 r.

stadion sportowy w Kobierzycach



URZĄD MARSZAŁKOWSKI
WOJEWÓDZTWA
DOLNOŚLĄSKIEGO

- godz. 11.00 korowód dożynkowy - przekazanie wieńców dożynkowych na ręce Marszałka Województwa Dolnośląskiego oraz Wójta Gminy Kobierzycy - prezentacja i poświęcenie wieńców dożynkowych poszczególnych gmin
- godz. 12.00 Msza Św. polowa (na stadionie w Kobierzycach z oprawą orkiestry dętej i artystów opery wrocławskiej) część oficjalna; wręczenie „Klucza Sukcesu”
- godz. 13.30 uroczystość poświęcenia misterium chleba wraz z częścią dzielenia się chlebem
- godz. 14.00 prezentacje artystyczne zespołów ludowych tj. „Wrocław”, „Jarzębina”
- godz. 14.30 - występy taneczne z ogniami w wyk. Teatru Ognia „Scorpion”

godz. 16.00 BRATHANKI

- godz. 18.30 blok programowy GCKiS: występy zespołów tanecznych i wokalnych - pokazy Teatru Ognia „Scorpion” z Sandomierza
- godz. 20.00 wręczenie nagród w konkursach, losowanie dożynkowej loterii fantowej



godz. 21.00 URSZULA

- godz. 22.30 wielki finał - pokaz sztucznych ogni
- godz. 22.40 występy taneczne z ogniami w wyk. Teatru Ognia „Scorpion”
- godz. 22.50 dożynkowa zabawa taneczna z zespołem „Widmo”



ATRAKCJE TOWARZYSZĄCE IMPREZIE:

- wioska prehistoryczna „Flinstonowie w Kobierzycach”
- pokazy walk rycerskich
- ogródek plastyczno-ceramiczny, zabawy plastyczne (lepienie z gliny)
- konkursy i zabawy dla dzieci i dorosłych
- dożynkowa loteria fantowa (wśród nagród m.in. żywy inwentarz)
- prezentacje dorobku artystycznego twórców gminy Kobierzycy i gmin, ościennych, wraz z warsztatami tzn. prace wykonywane na miejscu
- wesołe miasteczko, dmuchany i „skakany” plac zabaw, eurobungy, przejażdżki na koniu i kucyku
- wystawa firm samochodowych
- wystawa sprzętu rolniczego prezentowanego przez firmę „AGROMA”
- wystawy firm z terenu gminy Kobierzycy: stoiska promocyjne, stoiska firm ubezpieczeniowych i firm kosmetycznych
- stoiska gastronomiczne: wata cukrowa, lody, napoje, mini- kawiarnia, „coś nie coś” z grilla i wiele innych atrakcji i niespodzianek.

Patronat medialny:



ZŁOTY SPONSOR



SREBRNY SPONSOR



SPONSORZY



reklama

17 sierpnia 2006

9

Mieszkańcy pomstują na gminę i kanalizację

Piekło z deszczu



Ulica Miodowa. Tutaj woda zniszczyła nawierzchnię i mostek prowadzący na posesję Ewy Smutok

Padła cała noc. Małe strumyki zamieniły się w rwące potoki. Nurt wody zniszczył ulicę Miodową i zerwał kilka mostków. Strażacy w Sulistrowiczkach ewakuowali z domów cztery osoby.

– Nad ranem usłyszałam głośny szum potoku. Kiedy wyszłam z domu woda zalewała już podwórko. Sama ułożyłam zapórę z desek i skierowałam nurt deszczówki do strumienia – opowiada **Helena Boczkowska**, która mieszka przy kaskadzie w parku Weneckim. Woda zniszczyła jedyny dojazd na jej posesję.

Z zagrożonych powodzią domów ewakuowano cztery osoby. Dwie trafiły do domków kempingowych nad zalewem. Kolejnym pomógł

Adam Jakimów, sołtys Sulistrowiczek.

Zniszczenia i arogancja

Niebezpiecznie było na ulicy Miodowej, gdzie strumyk zamienił się w rzekę. Nurt zniszczył drogę i zerwał mostek prowadzący na posesję Ewy Smutok.

– To było piekło. Przez kilka godzin wodę z pokoju wylewaliśmy wiadrami. Niestety potok zerwał most i odciął mnie od świata – rozpacza mieszkanka. Deszczówka wypłukała nawierzchnię ulicy Zielone Wzgórze oraz uprawy rolne. – Mam zniszczony ogród i pole ziemniaków. Kiedy zapytałam w gminie o pomoc potraktowano mnie bardzo arogancko – skarży się **Beata Miskiewicz**.

Niezadowolona nie kryła również inni mieszkańcy.

– Za co płacimy potężne podatki skoro od wojny nikt nie remontował głównych przepustów wodnych? Za co burmistrz i urzędnicy biorą pieniądze? Sam musiałem kłaść odpływy na swoim terenie, za który gminie płacę ciężkie pieniądze – po-



Poziom wody w strumyku znacznie się podwyższył i woda przelewała się przez mostek do tej wysokości – pokazuje Halina Tischler z Sulistrowiczek

mstuje **Stefan Czerwiński**, jeden z mieszkańców.

Szykują się na zebranie

Zdaniem sołtysa **Adama Jakimowa** podtopień można było uniknąć gdyby kanalizacja i odpływy zostały fachowo oczyszczone. – To główny powód klęski. Jak na razie mamy przewidywaną sytuację, która może się powtórzyć. Wiele studzienek i urządzeń wodnych jest od wojny nieremontowana – mówi sołtys, do którego ludzie przychodzą po pomoc.

– 17 sierpnia w urzędzie organizujemy spotkanie z sołtysami. Wszystkie szkody można zgłaszać do nas na piśmie. Musi to potwierdzić sołtys i dwóch członków rady sołeckiej – informuje **Danuta Mankiewicz** z Urzędu Miasta i Gminy w Sobótce.

Zebranie przeznaczono wyłącznie dla sołtysów, ale już wielu mieszkańców zapowiedziało swoją obecność. Po klęsce ludzie obawiają się, że sytuacja się powtórzy. – Na wszelki wypadek worki z piaskiem trzymam w pogotowiu – mówi jeden z mieszkańców.

Jacek Bomersbach

Pociąg pod specjalnym nadzorem

Na stacji kręcili „Dzieci Wojny”



Zdjęcia do dokumentu „Dzieci Wojny” kręcono na stacji przez dwa dni

Na stacji w Sobótce pojawili się Rosjanie z pepesami, którzy pilnowali wywożonych na zsyłkę ludzi w wagonach.

Niemieckim twórcom filmowym przypadł do gustu dworzec PKP w Sobótce. Niedawno ekipa filmowców z Łodzi kręciła na zlecenie niemieckiej telewizji ZDF dokument fabularny pt. „Dzieci wojny”. – Na stacji kręciliśmy sceny jak dzieci poszukują na dworcach swoich rodziców, których pociągami wywozi się na zsyłkę – mówi **Jacek Gaczkowski**, kierownik produkcji łódzkiej wytwórni.

Obsada składa się wyłącznie z niemieckich aktorów. Autorem dokumentu jest **Hans Blumenberg**.

To już drugi film kręcony w ostatnim czasie w Sobótce. W kwietniu na stacji powstały ujęcia do „Bitwy pod Verdun”. Obraz współreżyserował **Marek Brodzki** (autor i scenarzysta „Wiedźmina”). Premiera „Bitwy pod Verdun” nastąpi 26 września o godzinie 20.15 na drugim kanale telewizji ZDF.

Inny film pt. „Dramat Drezna”, który powstał w koprodukcji z niemiecką ZDF otrzymał w Niemczech tytułową nagrodę telewizyjną – statuetkę Emmy.

Katakлизм przez suszę i ulewy

Zrzut na las

Strażacy z ziemi i powietrza gasili pożar lasu w Sulistrowiczkach. Kilka dni później workami tamowali powódź.

– Płonął świerk, jodła i brzoza. Z bazy aeroklubu w Mirosławicach wypożyczono dwa samoloty gaśnicze. Akcją zrzutów wody kierowała **Ola Zająć**, która z pilotami miała stały kontakt radiowy – opowiada jeden ze strażaków. Las gaszono z powietrza z powodu braku dojazdu wozów strażackich. Po wielu godzinach udało się ugasić 15-letni młodnik. 2 sierpnia w Strzegomianach, strażacy gasili 0,01 hektara zboża. Przyczyną pożaru było podpalenie lub zaproszenie ognia. Dzień później płonęło ściernisko w Przędzowicach.

Burze i kilkudniowe ulewy spowodowały podtopienia domów, piwnic i zakładów produkcyjnych. Przy drodze w Księginicach Ma-

łych workami z piaskiem tamowano deszczówkę przelewającą się przez rowy. W Strzeblowskich Kopalniach Surowców Mineralnych w Sobótce zalana została hala produkcyjna przerobu granitu. Podtopiony został również zakład kruszywa w Nasławicach. Dzień później strażacy wypompowywali wodę z piwnic domu przy ulicy Świdnickiej w Sobótce i magazynu spółdzielni wielobranżowej w Mirosławicach. Najgorsza sytuacja panowała 9 sierpnia. Jednostki Ochotniczej Straży Pożarnej z całej gminy łączyły dziury w wałach przeciwpowodziowych w Sulistrowicach, Sobótce i Bełkowie.

– Prąd wody był tak silny, że porwał mostek z brukem prowadzący na pole Kładki od wojny nie ruszyła żadna woda – mówi **Iwona Perdek**, mieszkanka ulicy Parkowej w Sulistrowiczkach.

Wakacyjne warsztaty bębniarskie

W stronę korzeni

W Sobótce muzycy z różnych stron Polski uczyli młodzież grać na bębnach i na nietypowych instrumentach muzycznych.

Roman Chojnacki jest muzykiem, animatorem kultury i lutnikiem. Wytwarza unikatowe i zapomniane instrumenty muzyczne, między innymi liry korbowe, kalimby czy kontrabasy. Artysta współpracuje w wieloma artystami i filharmonią rzeszowską. **Marek Tymiański** gra na basie w kapeli punkowej i reaktywowanej legendarnej wrocławskiej formacji **Miki Mausoleum**. **Sebastian Dula** od lat pasjonu-

je się muzyką etniczną z różnych stron świata. **Agnieszka Machowicz** jest kulturoznawcą. Kiedyś grała reggae, a obecnie organizuje warsztaty muzyczne i bada antropologię muzyki.

Czwórka muzyków prowadziła w Sobótce warsztaty muzyczne pt. „W stronę korzeni”. Uczestnicy spotkania mieli okazję poznać techniki gry na mało znanych dziś instrumentach. Uczyli się jak uderzać ręką w bęben, aby wydobyć odpowiednie brzmienie. Podsumowaniem imprezy było wieczorne, wspólne granie na Rynku.

– Warsztaty to nie eliminacje do programu telewizyj-

nego Idol. Tutaj każdy może zagrać lub poznać instrument, którego nigdy wcześniej nie widział. Jednym z celów warsztatów jest zachę-



Podsumowaniem imprezy było wieczorne, wspólne granie na Rynku

canie młodzież do gry. Wiele osób dziś zapomina, że muzyka to język i najstarszy rodzaj komunikacji międzyludzkiej – tłumaczy **Agnieszka Machowicz**.

Imprezę zorganizował **Ślezański Ośrodek Kultury** w Sobótce.

BOM

Czwarty zlot miłośników garbusów w Sulistrowiczkach

Garbusem przez prerię



Garbusy podczas parady na Rynku w Sobótce

Podróżnik i konstruktor Andrzej Sochnacki na stałe mieszka w Arizonie. Volkswagensem garbusem objechał cały świat. Najgorzej wspomina podróż górską kostką w Argentynie, kiedy wibracje powodowały urwanie się części.

Andrzej Sochnacki mieszka w Stanach od 34 lat. Po raz drugi urlop spędził na zlocie miłośników volkswagenów w Sulistrowiczkach. Polak sześciokrotnie objechał świat różnymi środkami transportu. Ponad 130 krajów przemierzył jachtem, samolotem, pociągiem, harleym i garbusem. Podróż tym ostatnim szczególnie zapamiętał w Andach i Argentynie, kiedy jadąc wybiłistą drogą auto zaczęło gubić części. Poza tym w innych warunkach pojazd spełniał się na medal.

Garbusa można porównać do motocykla harley. Kierowców tych pojaz-

dów łączy osobowość, styl życia i wolność. Volkswagena nie zamieniłbym na żaden inny samochód – wyznaje podróżnik.

Dzięki odpowiednim filtrom jego garbus świetnie sprawdza się na drogach piaszczystej Arizony.

Solidarność garbusów

Oprócz osobowości właściciele pojazdów są solidarni na drodze. Kierowcy trąbią i pozdrawiają się swia-

tlami. Mogą również liczyć na pomoc innych posiadaczy aut tej marki.

– Słuchamy CB radia i zawsze udzielamy pomocy kierowcom, którzy mają jakieś problemy. Oprócz tego miłośnicy na stronach internetowych organizują różne akcje charytatywne – opowiada Marta Karlińska z Lubonia.

Parada w Sobótce

Na zlot do Sulistrowiczek przyjechało 170 pojazdów.

– To drugi pod względem wielkości zlot w Polsce. Pierwszy odbył się dwa tygodnie temu w Krakowie, wzięło w nim udział 305 samochodów – informuje Jacek Kaczmarek, główny organizator.

Podczas trzydniowej imprezy zorganizowano wiele atrakcji m.in. wyścig na ćwierć mili, bicie rekordu w słuchaniu radia RAM oraz paradę pojazdów na Rynku w Sobótce.

Jacek Bomersbach



Andrzej Sochnacki i Filip Habas przyjechali na zlot volkswagensem niemieckiej Bundeswery

MOJA MAŁA OJCZYZNA Kontrybucja i rabunek

Oddział wojsk prawdopodobnie francuskich na Rynku w Sobótce. W 1866 roku w gospodzie Blauer Hirsch (dziś hotel Pod Jeleniem), na koszt miasta ugoszczono tam batalion piechoty. Jednak nie zawsze przemarsze armii dobrze się kończyły. W 1806 roku oddział Wirtemberczyków pod dowództwem majora von Huegela zażądał od władz miasta kontrybucji m.in. 400 talarów, butów, sukna, tytoniu oraz wozów do ich transportu. Kiedy miasto opóźniało się z realizacją żądań wojsko rozpoczęło rabunek sklepów. Grabież ustała dopiero, kiedy bogatsi mieszkańcy złożyli żądaną kwotę. Na odchodne major Huegel zabrał jednemu z kupców ponad 20 butelek wina. Żołnierze biorący wzór z dowódcy pozbawili mieszkańców miasteczka zegarków.



posiadaczy starszych i nowszych zdjęć, widokówek, sztychów z dziejów gminy i powiatu o kontakt z naszą redakcją (071) 79 59 700. Chętnie zaprezentujemy nie tylko zabytki, stare widoki, ale i wydarzenia powojenne, np. zdjęcia pochodów pierwszomajowych, uroczystości z lat 1945-80, imprez kulturalnych czy sportowych. To już jest również historia tej Małej Ojczyzny. Warto ją poznać, na nowo, przypomnieć. Temu właśnie służy nasz cykl publikacji „Moja Mała Ojczyzna”. Zapraszamy do współpracy

Wspominali Niemena

Ponad 50 osób z całej Polski uczestniczyło w zlocie fanów Czesława Niemena w Mirosławicach. Przy ognisku słuchano utworów zmarłego w 2004 roku muzyka. Na spotkanie przyjechali Jerzy i Urszula Wydrzyccy, kuzyni legendarnego artysty, poznański radiowiec Piotr Starzyński oraz Jerzy Radawski, fan, który był obecny na 80 koncertach Niemena. Tegoroczny zlot zorganizowała Alina Depart, wrocławianka i fanka artysty od ósmego roku życia.

Płonął szlak

Nie wiadomo co było przyczyną pożaru poszycia leśnego na terenie Ślązkiego Parku Krajobrazowego. Pożar pojawił się w okolicy żółto-czerwonego szlaku turystycznego. Spłonęło pół hektara suchej ściółki. Mimo że ogień ugaszono po kilku godzinach, strażacy i leśnicy całą noc pilnowali pogorzeliśka, aby pożar nie wybuchł na nowo. Nadleśnictwo Miękinia wyceniło straty na 8 tys. zł.

Śmierć przez prochy

2 sierpnia na osiedlu górniczym w Sobótce policjanci odnaleźli zwłoki kobiety. Jak ustalono mieszkanka Świdnicy popełniła samobójstwo. Przed śmiercią zażyła duże ilości leków psychotropowych, które popiła alkoholem.

Armagedon w Sulistrowicach

Polykacze ognia i taniec z węzłem, jazda na koniu, loteria fantowa oraz przysmaki kuchni regionalnej, to część programu festynu, który odbędzie się 26 sierpnia (sobota) w Sulistrowicach. Podczas imprezy na boisku wiejskim zagra zespół Armagedon. Początek godzina 15.

Wjechał w baner

Podczas imprezy przy ulicy św. Jakuba w Sobótce Zbigniew C. postanowił pojechać samochodem swojej znajomej. Podróż nie trwała długo i zakończyła się na tablicy reklamowej przy ulicy Armii Krajowej. Kiedy na miejsce przyjechała policja kierowca próbował uciec. Za jazdę po pijanemu i bez prawa jazdy ukarze go sąd grodzki.

Olej wyparował

Po raz kolejny nieznani sprawcy ukradli olej napędowy z ciężarówki zaparkowanej przy stacji paliw w Mirosławicach. Kradzieży dokonano w nocy 10 sierpnia. Z baku pojazdu wypompowano 250 litrów oleju. Kierowca poniósł straty w wysokości 875 zł.

Namaluj sobie Sobótkę

W dniach 16 – 19 sierpnia w Sobótce rozpocznie się Interdyscyplinarny Międzynarodowy Plener Artystyczny. Organizatorzy akcji zapraszają do udziału dzieci i młodzież. Spotkanie z osobami zainteresowanymi odbędzie się 17 sierpnia o godzinie 15 w Muzeum Ślązańskim.

BOM

Dyżurny reporter
Jeśli masz problem lub temat, który należy nagłośnić – Zadzwoń do nas! Będziemy interweniować w Twojej sprawie.
Jacek Bomersbach
tel. 79 59 700
lub 0501 174 139

Susza spustoszyła pola w gminie Sobótka

Wysuszone pola



W tym roku z wyschniętych zbóż mąka będzie gorszej jakości

Tegoroczna susza w gminie Sobótka najbardziej dotknęła uprawy położone na terenach górzystych.

Specjalna komisja szacuje straty poniesione przez rolników. – Najgorzej ucierpiały uprawy zbóż w Nasławicach, gdzie straty sięgają od 60 do 80 procent. Niewiele lepiej jest w innych miejsco-

wościach, tutaj straty sięgają 30 – 50 procent – informuje Danuta Mankiewicz z Urzędu Miasta i Gminy w Sobótce. W lepszej sytuacji są rolnicy, którzy uprawiali m.in. ziemniaki i buraki. Susza zniszczyła również od 70 do 80 procent łąk. Zdaniem rolników wyschnięte trawy nie nadają się do drugiego pokosu.

BOM

Tereny zielone, czyli targowisko

Handlowanie na murawie



Trawnik wzdłuż chodnika jest terenem targowiska

Płacimy za miejsce jak na targowisku, a przecież trawnik nie jest terenem targowiska. Czy opłaty pobierane są zgodnie z prawem?

Z tym pytaniem zwrócili się do nas kupcy, którzy handlują na trawniku oddalonego o 20 metrów od targowiska. Twierdzą, że płacą placowe, choć teren pozostawia wiele do życzenia.

– To bardzo dobre miejsce do handlowania, ale po deszczu grzęźniemy w błocie. Myśleliśmy, że pobierane opłaty, choć częściowo poprawiają jakość handlu w tym miejscu – żalą się kupcy. Inni mają wątpliwości, czy w ogóle można pobierać opłaty za miejsce na trawniku. Tam, gdzie stoją nie ma tablic informacyjnych, ani słupków wyznaczających granicę. – Handlujemy na wrocławskich placach. Tam jednak nikt nie pobiera opłat od

osób stojących pod bramą targowiska lub na terenach, które do niego przylegają – twierdzi Halina Nosowska, jedna z handlujących.

Skargom i pytaniom dziwi się Hanna Pietyrek, kierowniczka targowiska, która tłumaczy, że tereny zielone od kilku lat podlegają pod Zarząd Budynków Mieszkalnych w Sobótce. – Oto zgoda wydana w 2002 roku na rozszerzenie powierzchni handlowej targowiska na teren przylegający od ulicy Warszawskiej – pokazuje dokument kierowniczką.

– Pod plac podlega również skwer przy budynku Ochotniczej Straży Pożarnej w Sobótce. Wszystkie budzące wątpliwości informacje można uzyskać na miejscu w biurze – dodaje i zapowiada, że w przyszłości teren zielony ma zostać ogrodzony słupkami.

BOM

Nadal nie ma autobusu do Zacharzyc

Przewoźnicy kontra kostka



Tak od lat wygląda droga do Wrocławia

Wbrew wcześniejszym ustaleniom mieszkańcy Zacharzyc nie doczekali się upragnionego autobusu. Wieś położona tuż pod Wrocławiem jest nadal odcięta od świata.

– Jesteśmy jakby opuszczonej wyspą – twierdzi **Andrzej Wasylik** prowadzący jedyny w Zacharzycach sklep. – Wszystkie inne miejscowości: Święta Katarzyna, Radwanice czy Siechnice mają regularne kursy autobusowe. Przez mniejsze wsie choć

kilka razy dziennie przejeżdża PKS. A nam pozostają własne nogi czy rowery. Większość rodzin ma samochody, ale nie rozwiązuje to problemu. Często dzieci muszą same wracać zimą ze szkoły, ponieważ dorośli pracują w różnych godzinach.

Parę miesięcy temu wydawało się, że wieloletnie starania sołtysa **Ireneusza Wasylika** o środek transportu zostaną wreszcie uwiecznione sukcesem. Od połowy lipca miało kursować rano i po południu kilka autobusów z Brocho-

wa do Świętej Katarzyny. Zostały wytyczone przystanki i ustalony rozkład jazdy. Dlaczego więc wycofano się z projektu?

– Wszystko przez tę kostkę – mówi mieszkańcy Zacharzyc. – Jedyna trasa do Wrocławia prowadzi przez ulicę Pięćdziesięciu Bohaterów na Bieńkownicach, gdzie droga jest fatalna. Wystarczy pojedź kilka miesięcy samochodem, by mieć problemy z zawieszeniem. Firmy boją się wysłać autobusy, by się nie zniszczyły. Po prostu to się nie opłaca, tym bardziej, że zysk z biletów nie byłby duży.

– Stan drogi nie decyduje o uruchomieniu

połączeń – zapewnia **Ryszard Wesołowski** z Urzędu Gminy Święta Katarzyna. – Po prostu opóźniły się ustalenia szczegółów. Na dzisiaj mamy obiecanie, że autobusy zaczną kursować przed początkiem roku szkolnego.

Gmina nie ma możliwości poprawy stanu drogi, ponieważ zalicza się ona do kategorii dróg powiatowych. Na razie nie jest ujęta w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym starostwa powiatowego we Wrocławiu, ani w planach remontowych na najbliższe lata.

– Zarówno gmina, jak i poszczególne sołectwa, mogą zwracać się do nas z pismami motywującymi konieczność przeprowadzenia modernizacji poszczególnych dróg – zapewnia **Wojciech Guzdek** z Wydziału Dróg i Transportu Starostwa Powiatowego we Wrocławiu. – Zbadamy wtedy dokładnie teren i postanowimy się, czy jest potrzebna gruntowna przebudowa połączenia ze zrywaniem nawierzchni czy tylko mniejszy remont.

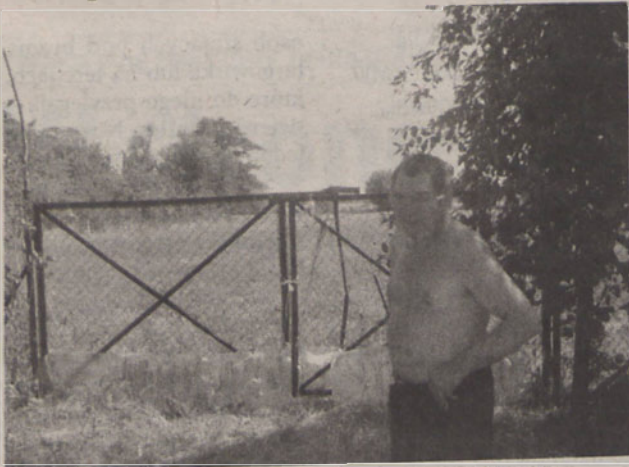
Ewa Mastalska



Andrzej Wasylik

Rolnicy poszkodowani przez suszę

Spalona ziemia



Franciszek Staniszewski pokazuje wypaloną trawę na swoim polu

Tegoroczne zbiory będą co najmniej o połowę mniejsze niż w ubiegłych latach. Kilka dni intensywnych opadów nie odwróciło następstw wielotygodniowej suszy.

– Na naszych 14 hektarach uprawiamy wszystkiego po trochu: zboże, rze-

pak, buraki i ziemniaki – opowiadał pod koniec lipca **Franciszek Staniszewski** z Sulimowa. – Gospodarstwo prowadzi mój syn, staram się jednak mu pomagać w miarę możliwości. Widziałem już różne rzeczy, ale nie pamiętam takich długich upałów. Straty będą chyba największe

od wielu lat, a już na pewno od czasu powodzi z 1997 roku. Czasem zbieraliśmy nawet 500-600 kwintali buraków z hektara, a teraz będzie najwyżej 250 kwintali. Krowy są tak osłabione upałem, że dają mało mleka i spędzają dnie głównie w oborze.

Po dwóch tygodniach rodzina Staniszewskich nie była wcale nastawiona optymistycznie. Ulewne deszcze nie pomogły wiele wysuszonym roślinom, a ponadto stworzyły ryzyko ich gnicia. Na szczęście na terenie gminy nie doszło do większych podtopień.

– Może uda się zebrać coś z buraków, które będziemy okopywać jesienią – gospodarze zastanawiają się, jaki plon mają szansę zebrać w tym roku. – Zauważyliśmy, że wysuszona lucerna puszcza nowe pędy. Z ziemniaków raczej jednak nic już nie będzie. Na

szczęście zebraliśmy wcześniej dostatecznie dużo paszy dla bydła i nie musimy jej teraz kupować.

W podobnej sytuacji są wszyscy rolnicy w gminie. Według wstępnych szacunków straty dotknęły 30-70% upraw. Różnice zależą od czasu zasiewu, rodzaju plonów i gleby oraz bliskości zbiorników wodnych. Najgorsze problemy mieli gospodarze piaszczystych gruntów uprawiający warzywa i zboże.

– Do 15 sierpnia na terenie gminy działa komisja powołana przez wojewodę – wyjaśnia wójt **Jerzy Fitek**. – Pomoże ona oszacować dokładnie straty, co pozwoli rolnikom starać się o preferencyjne kredyty. Na razie jeszcze nie wiadomo, jaka dokładnie pomoc będzie przyznana z Ministerstwa Rolnictwa. Właściciele poszkodowanych w wyniku suszy gospodarstw mogą natomiast starać się indywidualnie w urzędzie gminy o umorzenie podatku rolnego.

Ewa Mastalska

Będą pomniki przyrody

Pod ochroną



Na drodze między Świętą Katarzyną i Smardzowem rośnie kilka starych dębów

Na wniosek radnego Leopolda Gomułkiewicza do Rady Gminy wpłynął wniosek o uznaniu kilku drzew za pomniki przyrody.

Są to dęby szypułkowe liczące około 120-140 lat. Rosną w centrum Świętej Katarzyny, przy ulicy Głównej koło przystanku autobusowego, u zbiegu ulic Głównej i Powstańców Śląskich koło obelisku oraz przy skrzyżowaniu ulicy Żernickiej z Zacharzycą i dalej przy drodze prowadzącej w stronę Smardzowa.

Drzewa otrzymały już pozytywną opinię rejonowego inspektora do spraw leśnictwa i zadrzewień. Po podjęciu stosownej uchwały informacja powinna być przekazana do Wojewódzkiego Konservatora Przyrody, który wysze dęby do Krajowego Rejestru Pomników Przyrody.

– Do uznania drzewa za pomnik przyrody nie jest potrzebna zgoda właściciela gruntu – wyjaśnia inspektor **Pawol Ušak** zajmujący się nadzorem nad utrzymaniem gminnej zieleni. – W razie potrzeby można wykonywać na nich zabiegi pielęgnacyjne.

Lato w sulimowskiej świetlicy

Kolorowy sierpień



Jedną z ulubionych letnich rozrywek jest gra w piłkarzyki

Większość świetlic w gminie Święta Katarzyna prowadzi zajęcia wakacyjne w lipcu. Wyjątek stanowi Sulimów, gdzie dzieci i młodzież mogą spotykać się do 18 sierpnia.

– Nie narzucam z góry programu, próbujemy wspólnie znaleźć odpowiadającą wszystkim formę – wyjaśnia prowadząca zajęcia Katarzyna Targaszewska. – Zastanawiamy się, co będziemy robić następnego dnia i do czego się przygotowywać. Do świetlicy przychodzi głównie chłopcy ze szkoły podstawowej i gimnazjum. Najbardziej interesuje ich sport, ale pomagają chętnie przy tematach realizowanych z młodszymi dziećmi.

Turniej gry w piłkarzyki, zabawa w kalambury, Eko-

Dzień, tworzenie drzewa genealogicznego i poznawanie historii swojej wsi – te atrakcje czekały bywały w sulimowskiej świetlicy. Można było poprobować zrobić rzeźby z mydła, narysować portrety dzikich i domowych zwierząt oraz dowiedzieć się czegoś ciekawego, na przykład o organizacjach zajmujących się prawami człowieka.

– Mieszkańcy Sulimowa przyjmują mnie zyciele, wie, może dlatego, że kiedyś tu mieszkałam – dodaje Katarzyna Targaszewska. – Dzieci chętnie chodzą na zajęcia. Chciałabym więc, by nasze spotkania zakończyły się w jakiś ciekawy sposób. Najlepiej, gdyby udało się zorganizować konkurs z nagrodami czy wakacyjną dyskotekę.

Święta Katarzyna w Złotej Setce Samorządów

Powiatowy lider

W Rankingu Samorządów dziennika „Rzeczpospolita” gmina Święta Katarzyna znalazła się po raz szósty w pierwszej setce. W tym roku była jedynym reprezentantem powiatu wrocławskiego.

– W tym roku zajęliśmy 65. miejsce – mówi wójt Jerzy Fitek. – Startowaliśmy w kategorii gmin wiejsko-miejskich, ponieważ na naszym terenie znajduje się miasto Siechnice. Utrzymujemy się w pierwszej setce od sześciu lat, co świadczy o utrzymaniu dynamiki rozwoju gminy.

W rankingu zostały wyróżnione samorządy najbar-

ziej dbające o podniesienie jakości życia mieszkańców oraz zachowanie reguł odpowiedzialności i bezpieczeństwa finansowego. Ocena została przeprowadzona w dwóch etapach. Najpierw wybrano gminy, które najlepiej zarządzały swoimi finansami i najwięcej inwestowały w latach 2002-2005. Do 450 jednostek samorządowych spełniających kryteria wysłano potem ankiety ze szczegółowymi pytaniami. Dotyczyły one udziału wydatków na realizację kontraktów z organizacjami pozarządowymi, wydatków mieszkaniowych w przeliczeniu na mieszkańca, wyników testów szósto-

klasistów i gimnazjalistów, liczby podmiotów gospodarczych działających na terenie gmin, opracowania wieloletnich planów inwestycyjnych, norm ISO przyznanych przez urzędy gmin oraz liczby wniosków o dofinansowanie złożonych przez organizacje pozarządowe.

Najlepszym miastem na prawach powiatu został wybrany Rybnik (woj. śląskie). W kategorii gmin miejskich i wiejsko-miejskich wygrał Międzyrzecz (woj. lubuskie), a w kategorii gmin wiejskich Andrespol (woj. łódzkie). Z województwa dolnośląskiego najwyżej znalazł się Bolesławiec (12 miejsce).

E.M.

Zniknie góra śmieci



Dzięki wysypisko śmieci przy ulicy Stawowej od dawna niepokoi mieszkańców Siechnic. W wyniku interwencji powiatowych służb sanitarnych właściciel terenu zobowiązał się go uporządkować do końca sierpnia. Być może jesienią będzie więc już można się tędy przejść nie potykając się o stare kanapy czy worki ze śmieciami.

E.M.

MOJA MAŁA OJCZYZNA

Pionierka oświaty

Na zdjęciu pochodzącym z roku 1952 uczniom drugiej lub trzeciej klasy Szkoły Podstawowej w Siechnicach towarzyszy nauczycielka języka polskiego Maria Kutkowska. Była ona jednym z pedagogów organizujących oświatę w gminie w czasach powojennych. W tutejszej szkole pracowała aż do przejścia na emeryturę w połowie lat siedemdziesiątych. Zmarła w roku 1993, zachowując do końca życia sprawność umysłową i ciekawość świata. Byli uczniowie wspominają Marię Kutkowską nie tylko jako oddanego pedagoga, ale i aktywną organizatorkę konkursów czytelniczych i recytatorskich. Jej córka Anna Jarkiewicz jest obecnie przewodniczącą Rady Miasta Siechnice.

E.M.



Wypisy posiadaczy starszych i nowszych zdjęć, widokówek, sztychów z dzieł gminy i powiatu o kontakt z naszą redakcją (071) 79 59 700. Bardzo chętnie zaprezentujemy nie tylko zabytki, stare widoki, ale i wydarzenia powojenne, np. zdjęcia pochodów pierwszomajowych, rocznic uroczystości z lat 1945-80, imprez kulturalnych czy sportowych. To już jest również historia tej Małej Ojczyzny. Warto ją poznać, opisać na nowo, przypomnieć. Temu właśnie służy nasz cykl publikacji „Moja Mała Ojczyzna”. Zapraszamy do współpracy

Nowi inwestorzy

Zostały rozstrzygnięte przetargi na sprzedaż gruntów na terenie Gminnej Strefy Aktywności Gospodarczej w Siechnicach. Niedługo swoje inwestycje rozpoczną tam dwie duże firmy.

Na obszarze 4 hektarów przedsiębiorstwo Hasco-Lek wybuduje zakład produkcji leków. 16 hektarów zajmie natomiast najnowocześniejsze w Polsce centrum logistyczne utworzone przez firmę TIM S.A. z branży artykułów elektrycznych.

Z obrad rady gminy

27 lipca odbyła się ostatnia przed letnią przerwą sesja Rady Gminy. Wójt Jerzy Fitek przedstawił sprawozdanie z wykonania uchwał w II kwartale 2006 roku. Radni podjęli między innymi uchwały w sprawie zasad i trybu konsultacji z mieszkańcami oraz zmian w budżecie gminy. Uchwalono także powstanie w Siechnicach ulicy Gimnazjalnej. Nazwę tę będzie nosić odcinek obecnej ulicy Świerczewskiego prowadzący do tylnego wyjścia z terenu gimnazjum.

Święto Smardzowa

Rok temu w centrum Smardzowa odbyło się odsłonięcie obelisku upamiętniającego osadników przybyłych tu z Kresów Wschodnich w 1945 roku. 19 sierpnia, w rocznicę tego wydarzenia, odbędzie się we wsi duża uroczystość zorganizowana przez Urząd Gminy i Gminne Centrum Kultury. Część oficjalna rozpocznie się o godzinie 15 uroczystą mszą świętą, okolicznościowymi przemowami i złożeniem kwiatów pod pomnikiem. Potem przewidziany jest koncert pieśni patriotycznych w wykonaniu orkiestry wojskowej i chóru „Kantata”, pokazy policyjne oraz wspólna zabawa dla wszystkich. Uroczystość została objęta patronatem Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, weźmie więc w niej udział kilku parlamentarzystów.

Tydzień z Sienkiewiczem

W bibliotece w Radwanicach już po raz siódmy odbędzie się wakacyjny cykl spotkań z twórczością polskich pisarzy. Najmłodszy czytelnicy będą mogli poznać bliżej twórczość Henryka Sienkiewicza, a zwłaszcza wciąż chętnie czytane „W pustyni i w puszczy”. W planie jest quiz ze znajomości książki, konkurs plastyczny „tworzenie mapy podróży pisarza”, a na zakończenie wspólne przyjęcie.

Groźne owady

W ostatnich tygodniach mieszkańców gminy dwukrotnie zaniepokoiło dziwne zachowanie owadów. 25 lipca mieszkańcy ulicy Głównej w Świętej Katarzynie odkryli w pobliżu swojego domu gniazdo os. Wezwany zastęp straży pożarnej usunął je za pomocą preparatu chemicznego. Podobne zdarzenie miało miejsce 6 sierpnia w Radwanicach. Na poddaszu budynku w klatce wentylacyjnej znaleziono gniazdo szerszeni. Wezwani strażacy spryskali to miejsce środkiem owadobójczym.

E.M.

Dyżurny reporter

Jeśli masz problem lub temat, który należy nagłośnić – zadzwoń do nas! Będziemy interweniować w Twojej sprawie.
Ewa Mastalska
tel. 79 59 700
lub 605 365 334



Nasza sonda



Gdzie można latem odpocząć w okolicy?



Eliza Musiałowicz, Żerniki Wrocławskie:

– Najchętniej bawię się z koleżankami w moim ogródku. Mam dopiero siedem lat i idę po wakacjach do pierwszej klasy, dlatego rodzice nie pozwalają mi wychodzić samej z domu. Gdy oni mają czas idziemy wspólnie do parku lub na plac zabaw koło kościoła.



Dawid Kozów, Święta Katarzyna:

– Najchętniej dzieje się latem w okolicy szkoły i świetlicy. W lipcu były tam prowadzone ciekawe zajęcia. Jeździliśmy nawet na wycieczki, na przykład na Górę Świętej Anny. Teraz spotykamy się z kolegami w parku czy na boisku. Szkoda, że w okolicy nie ma basenu albo chociaż rzeczki czy jeziora, gdzie można by się kąpać. Na szczęście nie jest tak daleko do basenu na Brochów czy do Oławy.



Katarzyna Cykowska, Radwanice:

– Dużo przyjemności sprawiają mi spacerki po mojej wsi, zwłaszcza odkąd w okolicy zrobiono nowe drogi. Do radwanickiego parku wybieram się rzadziej, ponieważ jest on dość daleko od mojego domu. Niezależnie jednak od pory roku i pogody największą przyjemnością jest dla mnie czytanie książek, dlatego jestem częstym gościem w bibliotece.



Kuba Rumijewski, Żerniki Wrocławskie:

– Dobrze, że jest u nas plac zabaw, gdzie spędzam czas z kolegami. Lubię wybrać się z rodzicami w wolne dni do lasu na grzyby czy ryby. Nie zdarza się to jednak zbyt często, ponieważ mój tata dojeżdża do pracy do Wrocławia i ma w tygodniu mało wolnego czasu.



Ola Siarkowska, Sulimów:

– Chętnie chodzę do parku, do lasu i na zajęcia do świetlicy, gdzie zawsze dzieje się coś ciekawego. Większość moich koleżanek i kolegów wyjeżdża gdzieś latem, ale raczej nie na całe wakacje, tak więc zawsze jest się z kim pobawić. Lubię jeździć na rowerze i cieszę się, że nie ma w Sulimowie tak wielu samochodów jak w dużych miastach.

E.M.

Zmiany u stomatologa

Sinol XXI wieku



Doktor Marek Otręba prezentuje nowy sprzęt

Od połowy lipca gabinet stomatologiczny w Zespole Opieki Zdrowotnej w Świętej Katarzynie jest wyposażony w nowoczesny sprzęt marki Sinol dostosowany do potrzeb osób niepełnosprawnych.

– Dawniej mieliśmy nieraz problemy z leczeniem pacjentów poruszających się na wózkach – wyjaśnia kierownik ZOZ-u doktor Marek Otręba. – Często musieliśmy odsyłać ich do Wrocławia. Cieszymy się więc, że dzięki pomocy Urzędu Gminy mogliśmy kupić nowy sprzęt, który kosztował ponad 30 tys. zł.

W najbliższych miesiącach w budynku ZOZ-u odbędą dalsze zmiany. Prawdopodobnie we wrześniu rozpocznie się remont placówek zdrowotnych w Świętej Katarzynie i Siechnicach.

– Cieszymy się z nowego sprzętu i tych wszystkich zmian – opowiadają pacjenci. – Remont na pewno będzie pewnym utrudnieniem, ale rozumiemy, że jest konieczny.

Mieszkańcy są zadowoleni z usług medycznych w gminie. Mogą uzyskać porady od specjalistów w różnych dziedzinach, a ponadto nie muszą zbyt długo czekać na termin wizyty.

E.M.

Gmina pomogła starszej kobiecie

Standard życia i robaki



– Z domu pani Marii robotnicy wynieśli całą przyczepę śmieci – mówi Krystyna Zarsa

Mieszkanca Nadolic Małych od lat gromadziła tony śmieci, aż w domu zaległy się robaki. W końcu pracownikom gminy udało się przeprowadzić remont w jej mieszkaniu.

Osiemdziesięcioletnia **Maria Kowalicka** jest głuchoniema. Nie ufa ludziom i do domu nie wpuszcza obcych. Pracownicy Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Czernicy mieli z nią utrudniony kontakt. Po wielodniowych pertraktacjach udało się przekonać kobietę do przeprowadzenia remontu na koszt gminy.

– Nikogo nie możemy uszczęśliwić na siłę, ale w grę wchodziło życie pani Marii. Obawialiśmy się zagrożenia epidemiologicznego – tłumaczy **Krystyna Zarsa**, kierowniczką GOPS-u. Pracownicy gminy wywieźli z jej mieszkania przyczepę odpadów.

Byt kształtuje człowieka

Na czas prac osiemdziesięcioletnia zamieszkała u sołtysa Nadolic Małych **Józefy Wilczyńskiej**. W tym czasie pracownicy gminy wymienili okno, wstawili nowe drzwi i zamki. W

miejscu spróchniałej podłogi położono kafelki. – Dzięki chęci i pomocy wielu osób staruszka otrzymała też nowe meble, ubrania i kuchnię – mówi **Maria Wernałt**, pracownik socjalny.

Osiemdziesięcioletnią opiekowała się **Barbara Posiadło**, opiekunka społeczna. Wszyscy, którzy pomogli Marii Kowalickiej liczą, że lepszy standard życia spowoduje, że nie będzie znosić do domu odpadów. Chcą też ją przekonać do zamontowania w domu elektryczności i podłączenia wody, którą obecnie czerpie ze studni.

Kopał tunele

Do tej pory gmina miała trzy takie przypadki. Jeden z mieszkańców zachorował na chorobę psychiczną i kopał pod posadzką pokoju tunele. Obecnie starszy mężczyzna przebywa w domu pomocy społecznej niedaleko Oleśnicy. Stosy kartonów, butelek i rupieci gromadziła mieszkanka Ratowic. Kobieta zachorowała i trafiła do szpitala. W tym czasie pracownicy gminy również przeprowadzili u niej remont.

Jacek Bomersbach

Śmierć przez spaliny

Prawdopodobnie samobójstwo było przyczyną śmierci 46-letniego mieszkańca Ratowic. Mężczyznę znaleziono w samochodzie marki passat z podłączoną do środka rurą wydechową. Auto z ciałem znaleziono ok. 200 metrów od domu.

Zbadaj piersi

W dniach od 9 do 12 października przed budynkiem Urzędu Gminy w Czernicy będzie stał mammobus. Lekarze przeprowadzą w nim bezpłatne badania piersi u kobiet od 50 do 69 roku życia. Organizatorem akcji jest Caritas i Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej w Czernicy.

Ułatwiony dojazd

Sześć nowych mostków umożliwiających dojazd na osiedla wybudowano w Chrzastawie Wielkiej, Dobrzykowicach, Nadolicach i Gajkowie. Trzy stare zostały wyremontowane. – Przepusty drogowe mają szerokość dziesięciu metrów. Mogą po nich przejeżdżać samochody o wadze do 40 ton – informuje **Marian Zarsa** z Urzędu Gminy Czernica. Budowa drugiego mostku na osiedlu Nadolicach Małych, gdzie stoi 30 domów, umożliwi mieszkańcom lepszy dojazd i transport sprzętu budowlanego.

BOM

Dyżurny reporter

Jeśli masz problem lub temat, który należy nagłośnić – zadzwoń do nas! Będziemy interwieniować w Twojej sprawie.
Jacek Bomersbach
tel. 79 59 700
lub 0501 174 139



Utwardzenie drogi poprawi sytuację

Bajorko na osiedlu



Pięcioosobowa delegacja mieszkańców spotkała się z wójtem i przekazała mapki rozlewisk

Deszcze spowodowały potopienia dróg w nowej części osiedla domków jednorodzinnych w Wojnowicach.

Mieszkańcy skarżą się, że sytuacja powtarza się w czasie wiosennych roztopów i deszczy. – Po dwóch dniach ulewy mamy nieprzejezdne drogi i musimy chodzić w gumiakach. Po wyschnięciu kałuż robią się wielkie dziury.auta zakopują się w błocie i kierowcy uszkadzają zawieszenia w samochodach – wylicza jeden z mieszkańców.

Gigantyczne jezioro uniemożliwia wydostanie się poza teren osiedla. Mieszkańcy

obawiają się, że w razie wypadku lub pożaru kłopot z dojazdem będą mieć strażacy, policja czy karetka pogotowia. – To nowe osiedle, które powstało w szczerym polu. Nie ma tam jeszcze utwardzonych dróg – mówi **Jerzy Miśsiak**, sołtys Wojnowic.

Niedawno pięcioosobowa delegacja mieszkańców złożyła w tej sprawie petycję do wójta gminy Czernica i przekazała mapkę z miejscami rozlewisk. – Wydaleni już w tej sprawie odpowiedzi nie rozporządzenia. Drogi w tych miejscach utwardzimy ok. 300 tonami tłuczniarki klinkieru – informuje **Stefan Dębski**, wójt Czernicy.

POWIAT

SOBÓTKA Potrzebna weryfikacja strategii rozwoju gminy

Chwiejna ruina

Komórki przy ul. św. Jakuba w Sobótce grożą zawaleniem. Stojący obok budynek mieszkalny ma dziurawy dach, przez który przelewa się woda. Jedna z rodzin od lat bezskutecznie interweniuje w gminie.

– Burmistrz obiecał pomóc i na tym się skończyło. W remoncie mieszkania komunalnego włożyłam grube pieniądze. Trzeba naprawić dach, ale nic nie mogę zrobić, bo pomieszczenia na górze należą do prywatnego właściciela – pomstuje **Urszula Grzebinowska**, jedna z lokatorek.

Według nieoficjalnych informacji góra domu jest wła-

nością przedsiębiorcy z Wrocławia. Mężczyzna jednak nigdy tam nie mieszkał. Lokatorzy mówią, że przez pewien czas było tam biuro prywatnej firmy ściekowej z Wrocławia.

W gminie powiedzieli lokatorce, że prowadzone są rozmowy z właścicielem, ale sytuacja od lat nie zmienia się.

Pomieszczenia na pierwszym piętrze stoją puste i otwarte na oścież. W czasie deszczu mieszkańcy chodzą tam podkładać garnki i miski. Boją się, że woda zaleje pokój na parterze.

– Na strych proszę nie wchodzić! Schody są spróchniałe i grożą zawaleniem –

apeluje **Magdalena Grzebinowska**, córka pani Urszuli.

W fatalnym stanie jest komórka na podwórzu posesji.



– Boimy się, że w czasie wichury komórka na podwórzu zawali się – mówią Urszula i Magdalena Grzebinowska

BOM

Wichura zaważyła dach, a budynek podczas wiatru chwieje się. Ludzie boją się, że może dojść do tragedii.

Materiał powstał podczas długiego weekendu i nie udało nam się skontaktować z urzędnikami w Urzędzie Miasta i Gminy w Sobótce.

POWIAT Przed sezonem klasy C

Ligę czas zacząć

Powiatowa Społeczna Sekcja Piłki Nożnej zakończyła przygotowania do nowego sezonu piłkarskiego. Do rozgrywek zgłosiło się dwadzieścia dwa zespoły z powiatu wrocławskiego oraz Wrocławia. Być może ilość zespołów ulegnie zmianie, bowiem niektóre chcą się jeszcze zgłosić, o dwa inne wahają się czy przystąpią do rozgrywek.

Od kilku lat działacze Ludowych Zespołów Sportowych po zakończeniu rozgrywek zastanawiają się czy w kolejnym sezonie będą chętne drużyny do gry w piłkę nożną. Zamiłowanie do sportu bierze jednak górę i amatorzy piłkarstwa zgłaszają swoje ekipy do nowych rozgrywek. W nadchodzącym sezonie kibice będą pasjonować się zawodami z udziałem 22 zespołów, które podzielone zostały na dwie grupy. Przy okazji powinniśmy pamiętać o sportowym dopingiu zarówno swoich zawodników jak i gości. Rola gospodarza nakłada na miejscowych kibiców i działaczy szacunek dla gości w myśl powiedzenia „gość w dom, Bóg w dom”. Jak nas informuje sekretarz Powiatowe-

go Zrzeszenia LZS **Ryszard Ignatowicz** sezon w klasie C sezonu wrocławskiego rozpocznie się 27 sierpnia.

W grupie pierwszej grać będą: Domanice, Domastaw, Cesarzowice, Magnice, Solina, Suchy Dwór, Ręków, Pustków, Żurawski, Węgry, Tyniec Mały i Vigo Wrocław, które nie chcą rozgrywać będzie w gminie Kąty Wrocławskie.

W grupie drugiej rywalizować będą: Gaj Wrocław, Gajowice Wrocław, Ampel Wrocław, Ołtaszyn Wrocław, Szczepin Wrocław, Raków, Dobroszów, Unia 2006 Sliwice II, Wojnowice i Wysocka.

Puchar Lata 2006

We Wrocławiu na boisku Widawy rozegrany został strefowy turniej piłkarski o Puchar Lata 2006 dla dzieci urodzonych w 1993 i młodszych. Organizatorem zawodów było Wrocławskie Zrzeszenie LZS oraz LZS Widawy Wrocław. W turnieju mogły uczestniczyć dwie najlepsze drużyny z powiatu strzelińskiego, oławskiego, wrocławskiego i grodzkiego.

Końcowa kolejność turnieju: 1. Oława, GKS Kąty bierzyce, 3. Gać, 4. Widawy Wrocław.

ŚW. KATARZYNA Potrzebna weryfikacja strategii rozwoju gminy

Czas na zmiany

Strategia rozwoju gminy Święta Katarzyna została uchwalona w 2002 roku. Część zawartych w niej celów zrealizowano, pojawiły się nowe wyzwania.

Do wykorzystania szans powstałych w wyniku członkostwa potrzebna jest aktywizacja różnych środowisk: przedsiębiorców, organizacji pozarządowych, szkół, in-

stytucji kulturalnych i sportowych. Ważne są nie tylko dobre pomysły, ale także umiejętność radzenia sobie z procedurami formalnymi przy wypełnianiu wniosków o dotacje.

Konieczne jest podjęcie bliższego współdziałania instytucji gminnych z lokalnymi przedsiębiorcami. Pomoc

Urzędu Gminy w uzyskiwaniu informacji o możliwościach pozyskania unijnych dotacji byłaby szczególnie potrzebna dla osób prowadzących mały lub średni biznes.

Szansą dla rozwoju gminy jest także wyekspozowanie terenów cennych przyrodniczo i stworzenie sektora usług turystycznych.

E.M.

KOBIERZYCE Turniej im. Roberta „Bajera” Sołtysa

Koledzy pamiętali

Piłkarze „Orła” Pustków Wilczkowski pamiętają o tragicznie zmarłym koledze z drużyny Robercie „Bajerze” Sołtysie. Z tej okazji postanowili zorganizować turniej piłki nożnej seniorów poświęcony jego pamięci. Prezes Klubu Piotr Krawczyk zaprosił sześć zespołów. Lipcowe zawody zakończyły się historycznym zwycięstwem gospodarzy, którzy w finale pokonali 2:0 Ręków.

Pod koniec lipca na boisku „Orła” Pustków Wilczkowski odbył się turniej piłki nożnej poświęcony niedawno zmarłemu tragicznie zawodnikowi drużyny z Pustkowa Robertowi „Bajerowi” Sołtysowi. W zawodach uczestniczyło sześć zespołów: LKS „Nefryt” Jordanów Śląski, WKS Wierzbice, „Śleza” Tyniec n/Ślązą, GKS II Kobierzycy, LZS Ręków oraz „Orzeł” Pustków Wilczkowski. Drużyny zostały rozlosowane do dwóch

trzyzespołowych grup eliminacyjnych. W pierwszej rywalizowały ekipy Rękowa, Kobierzyc i Tynica, a w drugiej Jordanowa Śląska, Wierzbice i Pustkowa W. Po eliminacjach zespoły z drugich miejsc spotkały się w meczu o trzecie miejsce, a zwycięskie ekipy w wielkim finale podsumującym turniej.

W grupie pierwszej największą niespodziankę sprawili piłkarze Rękowa, na co dzień grający w klasie C, którzy pokonali rywali grających w wyższych klasach rozgrywkowych tj. klasie B. Zespół z gminy Sobótka dzięki ogromnemu zaangażowaniu pokazał, że można walczyć z mocniejszymi ekipami Kobierzyc II i Tynica n/Ślązą. Na drugiej pozycji mecze eliminacyjne zakończyli zawodnicy Tynica, którzy w decydującym pojedynku pokazali swoją wyższość nad rezerwami czwartoligowego GKS-u Kobierzycy.

Jeszcze większe emocje towarzyszyły spotkaniu w drugiej grupie eliminacyjnej. Faworyzowany zespół

„Nefrytu” Jordanów Śl. (3. zespół klasy A minionego sezonu) zakończył turniejowe boje na ostatniej pozycji. Na pierwszym miejscu uplasowała się drużyna gospodarzy, która po zaciętych spotkaniach odniosła dwa zwycięstwa nad grupowymi przeciwnikami.

Mecz o trzecie miejsce w turnieju Roberta „Bajera” Sołtysa zakończył się pewnym zwycięstwem ekipy Wierzbice nad zespołem Tyniec n/Ślązą. Wierzbiczanie zaaplikowali lokalnym rywalom trzy bramki tracą przy okazji tylko jedną. Należy zauważyć, że obydwie drużyny grają w klasie B.

Mecz finałowy pomiędzy rewelacyjną drużyną z Rękowa a gospodarzami zapowiadał wielkie emocje. W trakcie meczu okazało się, że miejscowi piłkarze dysponują większym potencjałem sportowym, który pozwolił im odnieść historyczny sukces w pierwszym turnieju poświęconym ich koledze. Dwie bramki zdobyte przez napastników Pustkowa pozwoliły cieszyć się im ze

zwycięstwa po końcowym gwizdku arbitra.

Najlepszym zawodnikiem turnieju okazał się Łukasz Legodziński zdobywca trzech bramek dla zwycięskiej ekipy Orła. Wszystkie zespoły nagrodzono pamiątkowymi pucharami i dyplomami. Prezes Klubu Piotr Krawczyk podziękował drużynom za udział oraz zaprosił je na turniej w następnym roku. Osobne słowa uznania należą się sołtysowi Pustkowa Krzysztofowi Kądzieli, Gminnemu Centrum Kultury i Sportu w Kobierzycach oraz sponsorowi Orła firmie Powerman.

Zwycięska drużyna grała w składzie: Piotr Galik, Mariusz Lebida, Kazimierz Galik, Ireneusz Urzędowski, Daniel Furasiewicz, Przemysław Żegadło, Wojciech Bill, Piotr Jurkowski, Mariusz Kądziela, Marcin Woźniak, Radosław Kądziela, Maciej Łobzowski, Piotr Krawczyk, Paweł Krawczyk, Tomasz Reszyc.

Z.C.

MIETKÓW Akcja Lato 2006

Sportowe wakacje

Gminni animatorzy sportu w Mietkowie przygotowali dla dzieci i młodzieży wakacyjny program wypoczynku.

Generalnie skoncentrowano się na trzech blokach tematycznych czyli sporcie, turystyce i kulturze. Bezpośrednimi realizatorami programu jest Dom Kultury, GLKS Mietków i KS LZS Wspólni Mietków.

Koordynatorem programu z ramienia Domu Kultury w Mietkowie był Krzysztof Cap, zasłużony działacz sportowy gminy Mietków, któremu pomagał Andrzej Pietruszka i Krzysztof Rokita. W programie sportowym realizowanym w lipcu na pierwszym miejscu należy wymienić turniej piłki nożnej i siatkowej o Puchar Lata 2006, którym towarzyszyły konkursy sportowo-rekreacyjne dla dzieci. W zawodach piłkarskich uczestniczyło pięć drużyn z gminy Mietków. W pierwszej rundzie rozegrano dwa mecze eliminacyjne według systemu pucharowego, po których wyłoniono trzy zespoły finałowe. Po ciekawych meczach turniej na pierwszym miejscu ukończyli zawodnicy GLKS Mietków, natomiast na pozostałych miejscach „medalowych” uplasowały się zespoły

z Domanic (2) i Wawrzeńczyk (3). W turnieju piłki siatkowej zgłosiło się cztery drużyny, które grały według systemu „każdy z każdym”. Po sześciu meczach końcowa klasyfikacja przedstawia się następująco: 1. Stróża, 2. Milin I, 3. Milin II, 4. Piława. Sędzią głównym turnieju był Kazimierz Sobczyk.

W ramach bloku rekreacyjno-sportowego dzieci rywalizowały w konkursie biegu w workach, rzutach do kosza, strzałach na bramkę i slalomie z piłką kangurką. Bieg w workach: 1. Bartłomiej Orawczyk, 2. Martin Piątek, 3. Filip Piwowar. Slalom z kangurką: 1. Bartosz Mazankiewicz, 2. Wojciech Jamróż, 3. Mariusz Woźniak. Strzały na bramkę: 1. Paweł Woźniak, 2. Cezary Cynówka, 3. Filip Piwowar. Rzuty do kosza: 1. Dawid Mazankiewicz, 2. Paweł Woźniak, 3. Wojciech Jamróż.

W programie turystycznym dominowały wycieczki na basen oraz wycieczki krajoznawcze. Głównym punktem części turystycznej był wyjazd dzieci na biwak do Boszkowa. Pomysłodawcą i organizatorem biwaków, które od kilku lat należą do najważniejszych punktów wakacyjnego wypoczynku jest Krzysztof Cap. Rokrocznie uczestniczące w nim dzieci wracają uśmiechnięte i zadowolone.

Z.C.

ŚW. KATARZYNA Mistrzostwa Polski Kobiet w boule

Blisko setka zawodniczek

Podwrocławskie Radwanice po raz pierwszy były organizatorem Mistrzostw Polski Kobiet w boule. Na największym boulo-dromie o mistrzowskie laury rywalizowało blisko 100 zawodniczek. Mistrzyniami kraju zostały Anna i Marta Mazurkiewicz i Marta Wojtkowska reprezentujące Gorzów Wielkopolski.

Doskonała praca działaczy EKS Radwanice została zauważona przez ogólnopolskie środowisko miłośników boule lub jak inni mówią pentanki. Dyscyplina jest bardzo popularna we Francji, a od kilku lat również dynamicznie rozwija się na polskiej ziemi. Zainteresowanie tą grą należy wiązać z liczną Polonią, która po II wojnie światowej powróciła do kraju. Organizatorzy zawodów nie zapomnieli o kibicach, dla których przygotowali dobrze zaopatrzone bufety. Mimo upału 22 lipca bardzo wielu mieszkanców Radwanic tłumnie obserwowało poczynania zawodniczek. Całe rodziny odwiedzały zbudowany wiosną boulo-drom. Jest to obiekt ze spe-

cialną nawierzchnią do boule, placem do kilkudziesięciu boisk i trybunami dla kibiców. Dzięki zaangażowaniu wielu ludzi dobrej woli od paru lat w Radwanicach dynamicznie rozwija się sport, w tym piłka nożna i boule. W gronie wielu działaczy na pierwszym miejscu należy wymienić Grzegorza Bobińskiego.

Po zawodach w pierwszoplanowej roli pokazała się orkiestra. Przy muzyce bawiono się do późnych godzin nocnych. Z radwaniczankami balowały również zawodniczki oraz zawodnicy, któ-

rzy rozgrywali turniej mężczyzn. Goście byli zauroczeni organizacją zawodów, które trwały dwa dni.

W sobotę rozegrane zostały wspomniane Mistrzostwa Polski Kobiet (tzw. triplety) oraz turniej mężczyzn o Puchar Prezesa EKS Radwanice (dublety open). Natomiast w niedzielę rywalizowano o Puchar Marszałka Województwa Dolnośląskiego (triplety open).

Mistrzostwa Polski Kobiet: 1. Anna i Marta Mazurkiewicz oraz Marta Wojtkowska z Gorzowa Wlkp., 2. Anna i Karolina Zajac oraz Ka-

tarzyna Karwowska, 3. Elżbieta Krawczyk, Małgorzata Stanic, Halina Pijanowska.

Puchar Prezesa EKS Kolektyw Radwanice: 1. Tomasz Lipczyński i Dominik Pilarski z Radwanice, 2. Ryszard Kowalski i Zdzisław Cylindz, 3. Piotr Błasiak i Henryk Salisz.

Puchar Marszałka Województwa Dolnośląskiego: 1. Sławomir Wróbel, Paweł Pulać oraz Łukasz, 2. Ryszard Kowalski, Piotr Błasiak, Mariola Wróbel, 3. Tomasz Lipczyński, Dominik Pilarski, Daniel Siara.

Z.C.



KĄTY WR. Motobi gromi rywali

Wejście smoka

4:0 na wyjeździe i 3:0 u siebie – takie wyniki w nowym sezonie zanotowali w IV lidze piłkarze Motobi Kąty Wrocławskie. To prawdziwe wejście smoka.

W pierwszym meczu podopieczni Czecha Mirosława Racski pokonali na wyjeździe rezerwy Śląska Wrocław. W miniony weekend podejmowali na własnym obiekcie jedenastkę Polonii Sparty Świdnica. Pierwsza połowa nie zapowiadała wysokiego zwycięstwa gospodarzy. Mieli oni niby przewagę, ale niewiele z niej wynikało pod bramką gości.

Duże znacznie dla losów spotkania miała 52 min., w której piłkarz ze Świdnicy Przemysław Borys za niesportowe zachowanie otrzymał czerwony kartonik. Gospodarze ruszyli do ataku, a goście cofnęli się do obrony, czyhając na kontry.

Taktyka ta zdawała egzamin do 68 min., w której na listę strzelców wpisał się Tomasz Jaworski. Jak się okazało był to dopiero początek. Kolejne dwa trafienia napastnik Motobi dołożył w 80 i 83 min.

Tym samym kątecka drużyna wygrała 3:0 i po dwóch kolejkach umocniła się na fotelu lidera IV ligi.

AS

Strzelanina w Bielanach

W miniony weekend po raz pierwszy w tym sezonie na boiska wyszli piłkarze z V grupy klasy B, w której grają drużyny z naszego powiatu. Pierwszym liderem został Black Point Bielany Wr., który wygrał z MKS-em Małuszów 8:1. Niewiele mniej, bo 8:3 Orzeł Pustków Wilczkowski wygrał z Tytanem Strzegawic. W pozostałych meczach zanotowano następujące wyniki: Tarant Krzyżowice – Śleza Tyniec 0:3, Tęcza Olbrachtowice – Olimpia Żerniki Wr. 3:1, GKS II Kobierzycy – WKS Wierzbice 2:1, Magnat Karwiany – Błękitni Gniechowice 4:4.

AS

DZIEŃ PO DNIU NISKIE CENY

Glazura „AVENTINO”

- 22,5 x 30 cm
- dostępna w czterech kolorach



Oferta ważna do wyczerpania zapasu

29⁸⁸ m²

Z KARTĄ KREDYT 0%



NAWET DO 50 DNI

Roczne rzeczywiste stopy oprocentowania wynosi 1,61%

Cena nie zawiera listew i dekorów



castorama

Budujesz Remontujesz Urządzasz

Wrocław Bielany, ul. Czekoladowa 3, tel. (0-71) 33 46 100, fax (0-71) 33 46 200
 ZAPRASZAMY: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00.
 Wrocław Korona, ul. Krzywoustego 126, tel. (0-71) 32 08 100, fax (0-71) 32 08 200
 ZAPRASZAMY: Pon. - Pt. 7.00 - 21.00; Sob. 8.00 - 20.00; Nd. 10.00 - 19.00.

www.castorama.com.pl